



Marian Gabrowski
Długi Dom w Krzeszowie

DŁUGI DOM
W KRZESZOWIE

MARIAN GABROWSKI

DŁUGI DOM
W KRZESZOWIE

NAKŁADEM WŁASNYM AUTORA
POLKOWICE 2018

COPYRIGHT © BY MARIAN GABROWSKI, POLKOWICE 2018

WYDANIE PIERWSZE

WYDAWCA:

MARIAN GABROWSKI
marian.gabrowski@gmail.com

OKŁADKA:

DŁUGI DOM NA PRZEDWOJENNYCH POCZTÓWKACH
STRONA I: FRAGMENT POCZTÓWKI SPRZED ROKU 1913
STRONA IV: FRAGMENT POCZTÓWKI Z LAT 1913-1929

TEKST, OPRACOWANIE GRAFICZNE, PROJEKT OKŁADKI, SKŁAD:
MARIAN GABROWSKI

ISBN 978-83-950215-3-4

Mojej kochanej żonie Agnieszce

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	9
1. Pomnik historii.....	11
2. Długi Dom w literaturze.....	13
3. Długi Dom na starych grafikach.....	19
4. Długi Dom na archiwalnych fotografiach.....	41
5. Napis na elewacji Długiego Domu.....	81
6. Podsumowanie.....	85
7. Ciekawostka historyczna.....	89
Bibliografia.....	99

WSTĘP

Długi Dom jest zabytkiem znajdującym się w samym centrum krzeszowskiego opactwa, po lewej stronie bramy prowadzącej na plac kościelny. Jednakże bezpośrednie sąsiedztwo znanych i podziwianych obiektów, takich jak bazylika, kościół św. Józefa, klasztor, czy Dom Gościnny sprawia, że spotykane w literaturze wzmianki o *Długim Domu* są marginalne. Autorzy licznych opracowań o Krzeszowie zazwyczaj skupiają się jedynie na niekwestionowanym bogactwie głównych obiektów opactwa. Chociaż trudno natrafić na jakikolwiek dokument ikonograficzny poświęcony właśnie *Dłukiemu Domowi*, to jednak znajdziemy liczne jego zobrazowania na starych grafikach i zdjęciach, gdzie budynek ten jest uwieczniony jako fragment zabudowy centrum Krzeszowa. Analiza tychże śladów, zawartych w źródłach historycznych, była dla mnie podstawą do próby opisanie tegoż zabytku.

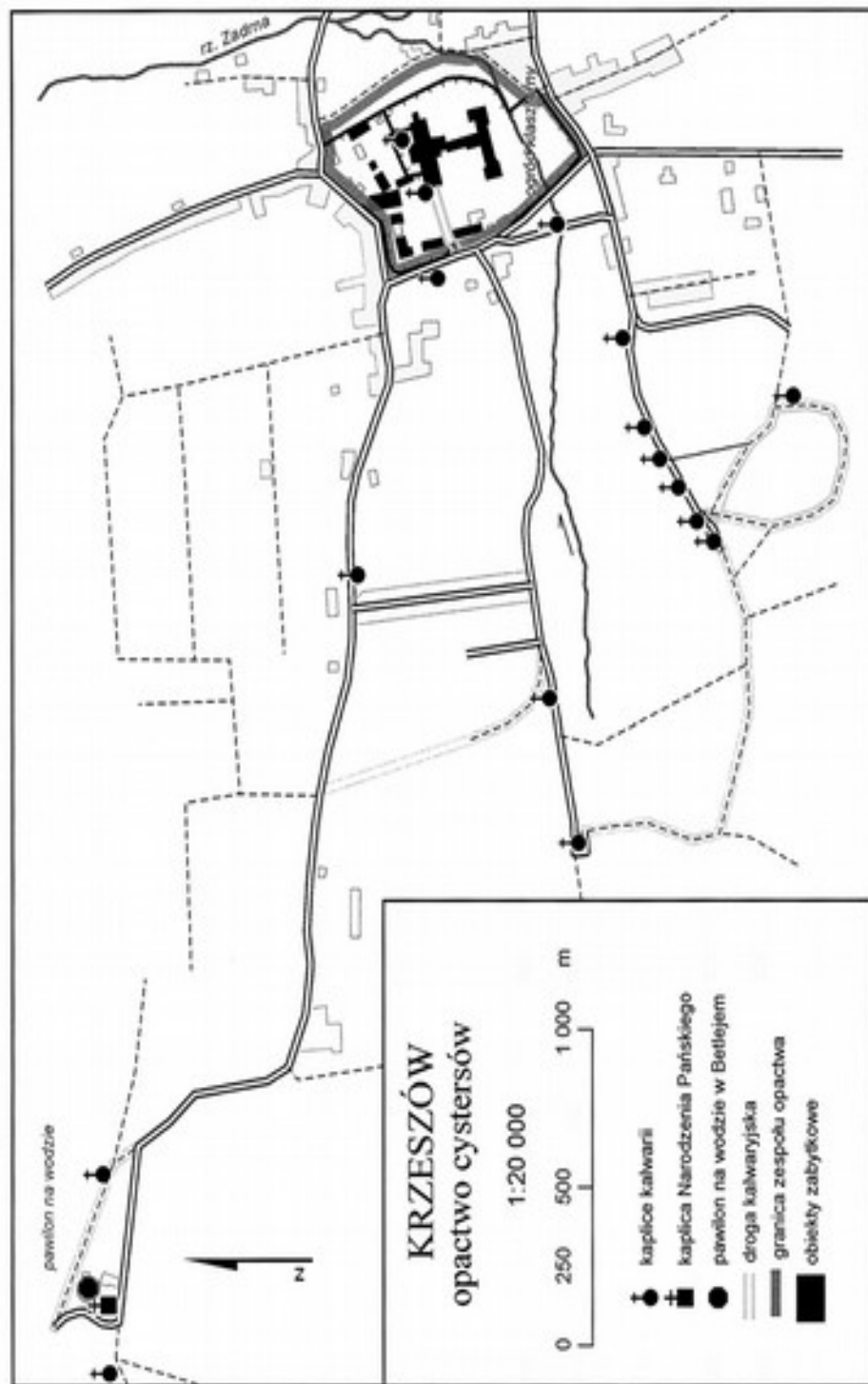
Swą cichą obecnością w tle wielkich krzeszowskich budowli *Długi Dom* zasługuje na docenienie, głównie z uwagi na jego służebną rolę, którą pełnił przez wieki dla tutejszego opactwa. Aktorzy drugiego planu także stanowią wielką wartość dla całej sztuki.

I. POMNIK HISTORII

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 2004 roku^[15] dawne opactwo cystersów w Krzeszowie zostało uznane za pomnik historii. Czy również opisywany tutaj budynek jest częścią składową owego pomnika?

W rozporządzeniu nie pojawia się nazwa *Długi Dom*, a granice zespołu zabytkowego zostały określone następująco: „obszar dawnego opactwa cystersów otoczony murem, w obrębie którego znajdują się zabytkowe budowle, a w szczególności: kościół klasztorny p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny wraz z mauzoleum Piastów, kościół pomocniczy p.w. św. Józefa, budynek klasztorny, dom gościnny opata, budynki mieszkalne i gospodarcze opactwa, a także ogród i cmentarz klasztorny”^[15]. Warto zwrócić uwagę na fakt, że użyto tutaj określenia „obszar dawnego opactwa cystersów otoczony murem”, a *Długi Dom* odgródzony jest murem i od placu kościelnego, i od ulicy. Skąd więc wiadomo, że akurat ten budynek gospodarczy dawnego opactwa również jest elementem pomnika historii?

Jednoznaczną odpowiedź na to pytanie przynosi nam załącznik do opisywanego rozporządzenia, czyli mapa „*Krzeszów – opactwo cystersów*” (Ilustracja 1 na kolejnej stronie). Widać tutaj wyraźnie, że budynek nazywany w niniejszym opracowaniu *Długim Domem* jest obiektem zabytkowym znajdującym się wewnątrz granic zespołu opactwa.



2. DŁUGI DOM W LITERATURZE

W literaturze opisującej zabytki Krzeszowa znajdziemy jedynie nieliczne i fragmentaryczne informacje dotyczące budynku zwanego *Długim Domem*. Wzmiankowane losy i przeznaczenie obiektu podawane są jedynie dla okresu przed sekularyzacją, natomiast brak jakichkolwiek informacji na temat wykorzystania budynku po likwidacji klasztoru.

Żadna ze znanych mi pozycji książkowych nie opisuje również losów tego zabytku po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wiadomo jednak, że był on wykorzystywany przez miejscową Gminną Spółdzielnię jako obiekt magazynowy, funkcjonował tutaj również punkt skupu. W późniejszych latach budynek przeszedł w ręce prywatne, a jego piętro zostało adaptowane na mieszkania. Po wprowadzeniu nazw ulic w Krzeszowie budynek znajduje się przy ulicy Michała Willmanna i ma numer 5.

W wykazie zabytków, dostępnym na stronie Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławiu¹, obiekt ten określony jest nazwą: „budynek mieszkalno-gospodarczy, tzw. *Długi Dom w zespole klasztornym*”, jego adres to: „działka nr 681”, rodzaj obiektu: „dom mieszkalny”. Wpisany jest on z datą 12 stycznia 2004 roku do rejestru zabytków pod pozycją „204/A/04/1-13”.

2.1. HENRYK DZIURLA, ROK 1964

W wydanej w 1964 roku książce „*Krzeszów*” Henryk Dziurla stwierdza: „*W aktach klasztornych nierzadko znajdujemy wiadomości o karaniu przestępców. Ścigano złodziei i gwałcicieli porządku społecznego. Cięższe przewinienia groziły zakuciem w dyby i aresztem w celi tzw. Długiego Budynku,*

1 https://wosoz.ibip.wroc.pl/public/get_file.php?id=186991 – dostęp sierpień 2018 roku.

położonego przy wjeździe do klasztoru, lżejsze groziły chłostą pod pręgierzem, zachowanym do dzisiaj po południowej stronie muru klasztornego. Przeszczepców wysiedlano nieraz poza granice opactwa”^{[3]s.37}.

2.2. HENRYK DZIURLA, ROK 1974

W kolejnym, pochodzącym z 1974 roku, wydaniu książki „Krzeszów” wzmianka na temat *Długiego Domu* zawarta jest w jednym ze zdań opisujących rozplanowanie przestrzenne zespołu krzeszowskiego: „Zaraz za bramą z obydwu stron drogi głównej i prostopadle do niej stanęły dwa budynki przeznaczone na potrzeby administracyjne i gospodarcze opactwa”^{[4]s.47}.

2.3. JÓZEF PILCH, ROK 1978

W wydanej w 1978 roku książce „Zabytki architektury Dolnego Śląska” Józef Pilch, opisując Krzeszów w ówczesnym województwie jeleniogórskim, stwierdza między innymi: „Budynki mieszkalne i brama, najprawdopodobniej zachowały jeszcze fragmenty gotyckie, w obecnej formie przebudowane w XVIII w., posiadają szereg sklepionych pomieszczeń”^{[13]s.125}. Wprawdzie autor nie określa precyzyjnie co należy rozumieć pod pojęciem owych „budynków mieszkalnych”, jednak wymienione są one razem z bramą, toteż zapewne chodzi o dzisiejszą Willmannową Pokusę i Długi Dom.

2.4. Z. SARNECKI, B. SZAREK, ROK 1994

W wydanej w roku 1994 książce „Kotlina Kamiennogórska” Zygmunt Sarnecki i Bohdan Szarek stwierdzają: „Zespół opactwa cysterskiego składał się z wielu budowli, z których część przetrwała do naszych czasów. Interesującym obiektem jest budynek po prawej stronie bramy, w którym zachowały się sklepienia datowane na drugą połowę XVI w. Dawniej obiekt spełniał rolę hospicjum przeznaczonego dla przybywających do klasztoru pątników. Sklepienie kolebkowe z lunetami na piętrze

oraz krzyżowe w kondygnacji parteru przydają dziś uroku pokojom hotelowym i sali restauracyjnej. Budynek po przeciwnej stronie bramy, dawniej zwany »Długim Domem«, w efekcie licznych przeróbek zatracił swój stylowy ongiś charakter. Częściowo zachował się mur, pierwotnie wzniesiony z kamienia, jakim otoczony był zespół opactwa»^{[16]134}.

2.5. MAREK STAFFA (RED.), ROK 1996

W wydanym w 1997 roku ósmym tomie „Słownika geografii turystycznej Sudetów”, zatytułowanym „Kotlina Kamienogórska, Wzgórza Bramy Lubawskiej, Zawory”, w opisie Krzeszowa czytamy między innymi²: „Od zachodu teren klasztoru zamykają 2 długie budynki gospodarcze z XVIII wieku, być może ze starszymi relikdami; 11-osiove, 2-kondygnacyjne, 2-traktowe. Mieściły dawniej administrację klasztorną, karcer, hospicjum i inne pomieszczenie. Zachowały się sklepienia krzyżowe i kolebkowe z lunetami. W budynku południowym od dawna funkcjonowała gospoda. Oba budynki łączy główna brama wejściowa z pótkoliście przesklepionym wjazdem, nad którym stoi 8-boczna dawna kaplica zwieńczona ostrosłupowym, niskim daszkiem-hełmem”^{[18]s.186}.

2.6. DOROTA KUDERA, ROK 1997

W wydanej w 1998 roku książce „Krzeszów” Dorota Kudera następująco opisuje budynki przed placem kościelnym: „Warto zwrócić uwagę na dwa budynki gospodarcze i administracyjne usytuowane po lewej i prawej stronie bramy. Być może funkcjonowały one dodatkowo jako hospicja dla przybywających pielgrzymów. Przypuszczalnie zostały one przebudowane ok. 1562 r. przez mistrza budowlanego Krzysztofa Włocha. Obecnie widzimy długie, prostokątne zabudowania pozbawione dekoracji. Wnętrza ich są rozplanowane w układzie dwutraktowym i obydwie są przykryte dwuspadowym dachem. Po prawej stronie znajduje się budynek dawnej gospo-

2 W cytacie rozwinąłem wszystkie, licznie tam występujące skróty.

dy z browarem, gdzie obecnie mieści się restauracja »Willmannowa Pokusa«. W budowli tej zachowały się interesujące wnętrza ze zdobionymi sklepieniami krzyżowymi na parterze i na piętrze bogatsze w wystrój sklepienia kolebkowe z lunetami. Budynek po lewej stronie zw. »długim domem«, pełnił prawdopodobnie funkcje administracyjne. Mieścił się tutaj karcer, w którym jak wynika z dokumentów umieszczano przestępców w areszcie lub zakuwano w dyby. Za złe przewinienia karno chłostą pod pręgierzem»^{[9]s.31}.

2.7. MARIAN KUTZNER, ROK 1997

W wydanej w 1997 roku książce „Krzeszów uświęcony łaską” znajdujemy rozdział Mariana Kutznera „Średniowieczna architektura klasztoru cysterskiego w Krzeszowie”, gdzie autor opisuje między innymi grafikę „Widok opactwa krzeszowskiego. Miedzioryt H. Tscheringa wg rysunku M. L. Willmanna z 1678 r.”^{[1]s.135}, której reprodukcję zamieszczam na kolejnych stronach swojego opracowania (Ilustracja 4). Czytamy tutaj: „... budynki grupujące się przy głównej zachodniej bramie i przyległe do muru granicznego były najpewniej obiektami średniowiecznymi, choć znanymi nam już w nowożytnym płaszczu. Były to budynki klasztornej spichrzni zbożowej, słodowni i mniszej manufaktury tkackiej”^{[1]s.135}.

2.8. D. KUDERA, J. MONIATOWICZ, ROK 1998

W wydanej w 1998 roku książce „Krzeszów, Křešov, Grünsau” Dorota Kudera i Janusz Moniatowicz tak opisują budynki gospodarcze: „Do zabudowań klasztornych należą także dwa budynki gospodarcze. Służyły one również celom administracyjnym. Funkcjonowały dodatkowo jako hospicjum dla przybywających pielgrzymów. Przypuszczalnie zostały one przebudowane ok. 1562 r. przez mistrza budowlanego Krzysztofa Włocha. Po prawej stronie znajduje się budynek dawnej gospody z browarem, gdzie obecnie mieści się (nieczynna) restauracja »Willmannowa Pokusa«. Budynek po lewej stronie tzw. »długi dom« pełnił funkcje administracyjne. Mieścił się

tutaj karcer, w którym umieszczano przestępców lub zakuwano w dyby. Za łżejsze przewinienie karano chłostą pod pręgierzem, który stoi po południowej stronie muru klasztornego”^{[10]s.29}.

2.9. KRZYSZTOF MAZURSKI, ROK 2001

W wydany w 2001 roku przewodniku „Krzeszów i okolice” Krzysztof Mazurski nie opisuje budynków gospodarczych. Jedynie wspomina, że „w 1562 r. przybył do Krzeszowa mistrz budowlany Krzysztof zwany Włochem (a więc najprawdopodobniej związany z kręgiem Komasków – budowniczych pochodzących z pn. Włoch), który zajął się wzniesieniem obiektów gospodarczych”^{[11]s.11}. Brak jednak informacji, o jakich obiektach gospodarczych tu mowa. Natomiast sam Długi Dom opisany został na planie zespołu klasztornego jako „budynek gospodarczy”^{[11]s.22}.

2.10. I. T. KACZYŃSCY, ROK 2010

W wydanej w 2010 roku książce „Cystersi w Polsce” Izabela i Tomasz Kaczyńscy również nie opisują Długiego Domu. Jedynie z planu rozmieszczenia zabudowań klasztornych dowiadujemy się, że zarówno Willmannowa Pokusa, jak i Długi Dom to „budynki gospodarcze”^{[6]s.71}.

2.11. RYSZARD HOŁOWINA, ROK 2012

W książce „Ora et labora czyli wspólna historia z cystersiem w tle” Ryszard Hołowina wylicza „wybrane zabytki dawnych ziem opactwa krzeszowskiego w Kotlinie Kamiennogórskiej”, gdzie w grupie „zabytków sztuki barkowej” wymienione zostały między innymi: „budynki: kancelarii, piekarni i słodowni oraz inne administracyjne i gospodarcze, wraz z murem i bramami klasztoru w Krzeszowie (w zakresie przebudowy lub budowy w 2 poł. XVII-XVIII w.)”^{[17]s.43}. Wprawdzie możemy się tutaj doszukiwać Długiego Domu, jednak nie znajdujemy na jego temat zbyt wielu informacji.

2.12. PODSUMOWANIE

Analiza wzmianek w literaturze na temat *Długiego Domu* nie pozwala na jednoznaczne przypisanie funkcji, jaką pełnił ten budynek w dawnych latach. Spotykam się jednak z określeniami: że był tu areszt z celami, gdzie zakuwano przestępców w dyby (Dziurla 1964), czy też, że mieścił się tutaj karcer, w którym umieszczano przestępców w areszcie lub zakuwano w dyby (Kudera 1997)

Inna literatura podaje też bardziej ogólne opisy, dotyczące całościowo kompleksu budynków zlokalizowanych przy bramie: że były one przeznaczone na potrzeby administracyjne i gospodarcze opactwa (Dziurla 1974), że były to budynki mieszkalne (Pilch 1978), że mieściły one dawniej administrację klasztorną, karcer, hospicjum i inne pomieszczenie (Staffa 1996), że były to budynki klasztornego spichrza zbożowego, słodowni i mniszej manufaktury tkackiej (Kutzner 1997), że były to budynki gospodarcze i administracyjne, które być może funkcjonowały jako hospicja dla przybywających pielgrzymów (Kudera 1997) albo też, że były to budynki: kancelarii, piekarni i słodowni oraz inne administracyjne i gospodarcze (Hołowina 2012³).

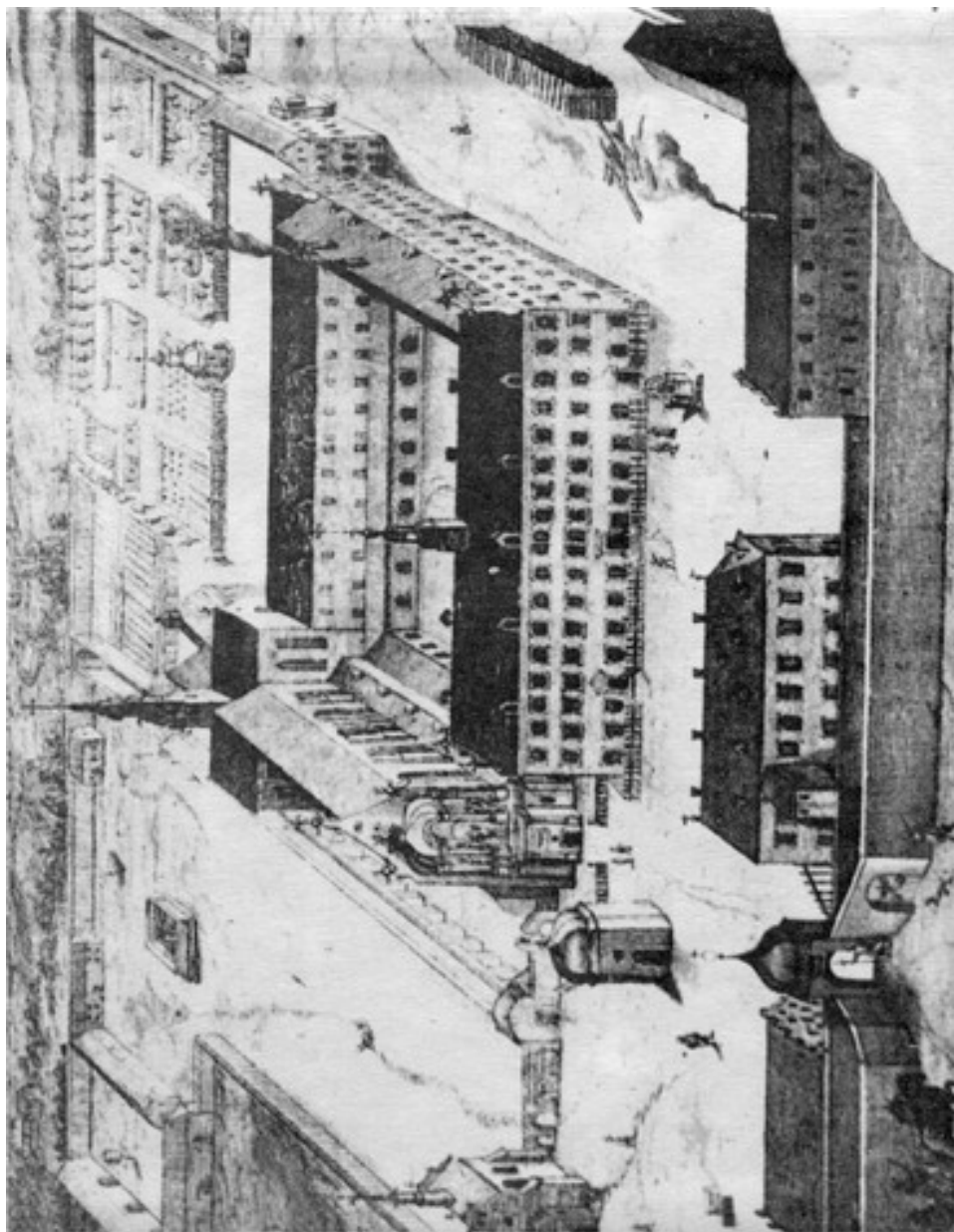
3 Przy czym Ryszard Hołowina nie określa, gdzie znajdowały się owe budynki; jednakże wymienia je łącznie z murem i bramami klasztoru, więc być może są to właśnie budynki zlokalizowane przy murze i bramie zachodniej.

3. DŁUGI DOM NA STARYCH GRAFIKACH

W licznych książkach o Krzeszowie⁴ znajdziemy reprodukcje dawnych grafik przedstawiających *Długi Dom*. Jak już wspomniałem we wstępie, wprawdzie nie natrafiłem na grafiki ukazujące jedynie *Długi Dom*, jednakże wielokrotnie dostrzeżemy ten obiekt jako jeden z elementów składowych zabudowy centrum Krzeszowa.

Analiza starych grafik pozwala prześledzić zmiany architektoniczne opisywanego budynku pomiędzy XVII i XIX wiekiem.

4 Np. Henryk Dziurla „Krzeszów”^[3] z roku 1964, tegoż samego autora „Krzeszów”^[4] z roku 1974, Dorota Kudera „Krzeszów”^[9] z 1997 roku, „Krzeszów europejska perła baroku = Grüssau das europäische Barock-perle”^[2] z 2001 roku, Jerzy Goryszewski „Krzeszów Křešov Grüssau”^[5] z roku 2008, Henryk Dziurla (red.) „Krzeszów uświęcony łaską”^[1] z 1997 roku.



Ilustracja 2: „Widok opactwa krzeszowskiego. Miedzioryt H. Tscheringa wg rysunku M. L. Willmanna z 1678 r.”^{[1]s.135}. Źródło: Henryk Dziurla (red.) „Krzeszów uświęcony łaską”^{[1]s.135}.

Na sąsiedniej stronie widzimy grafikę przedstawiającą średniowieczne założenie opactwa cysterskiego w Krzeszowie. Dostrzegamy tu wyburzone wieki temu skrzydła klasztorne, kościół św. Andrzeja w miejscu dzisiejszego kościoła św. Józefa, a także gotycki kościół św. Jana Chrzciciela zamiast dzisiejszej bazyliki.

Sam *Długi Dom* jest o wiele niższy od drugiego budynku gospodarczego, czyli dzisiejszej Willmannowej Pokusy. Ściany szczytowe zakończone niczym mury obronne średniowiecznego zamku, okna narysowano w sposób dość przypadkowy, co utrudnia określenie ilości pięter budynku. Zwraca uwagę fakt, że choć sąsiednie budynki posiadają kominy, to na *Długim Domu* brak choćby jednego komina. Wynika z tego, że nie był to budynek zamieszkały.



Ilustracja 3: Zbliżenie na Długi Dom.



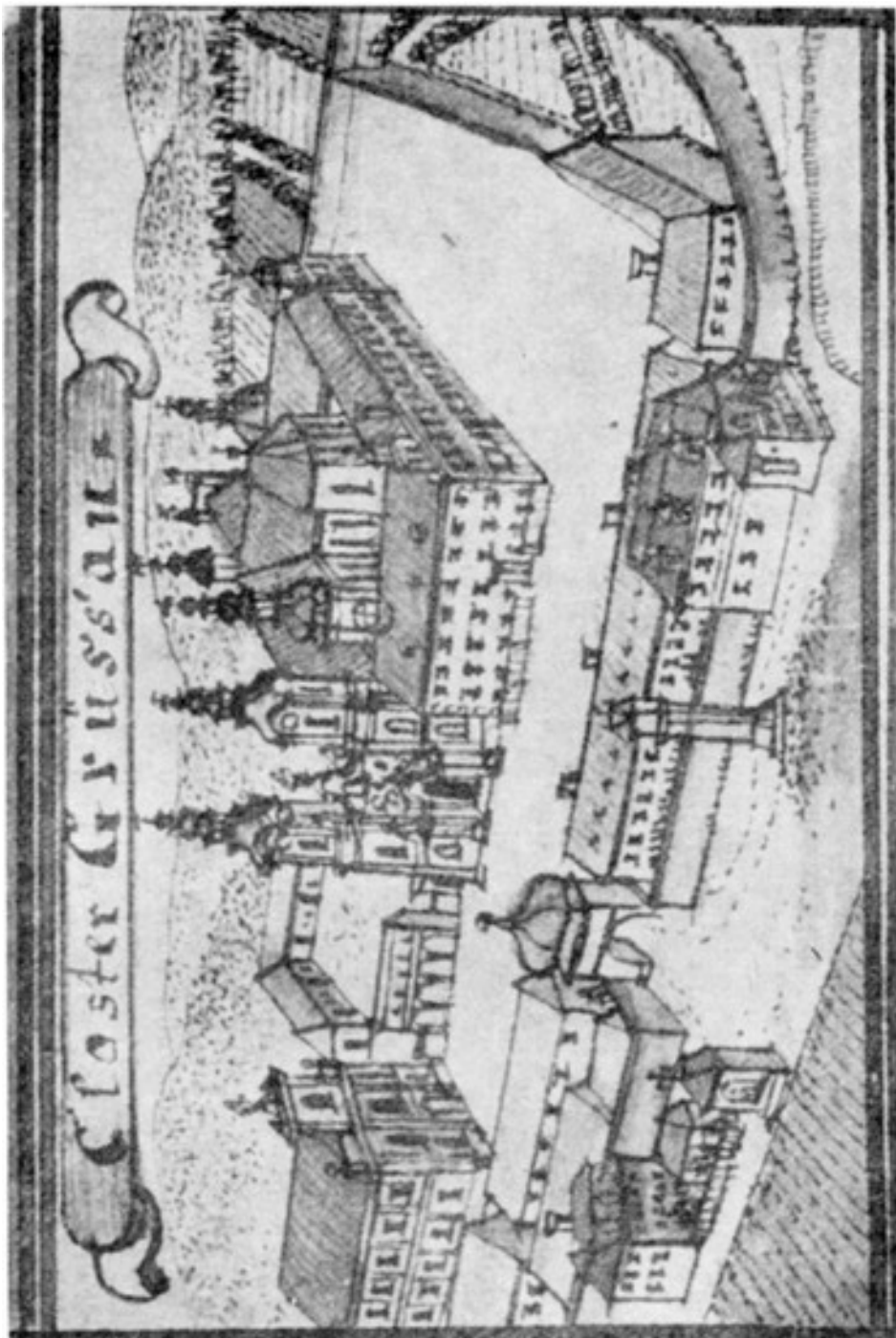
Ilustracja 4: „Widok opactwa krzeszowskiego z poł. XVIII w. Obraz olejny nieznanego autora; ze zbiorów Gimnazjum w Kłodzku”^{[4]s.27}. Źródło: Henryk Dziurla (red.) „Krzeszów uświęcony łaską”^{[1]s.252}. Ten sam obraz, lecz czarno-biały, znajdziemy też w książce: Henryk Dziurla „Krzeszów”^{[4]s.27}.



Ilustracja 5: Zbliżenie na Długi Dom. Brak widocznych okien na południowej ścianie szczytowej – być może jest to wina złej jakości reprodukcji. Widać charakterystyczne „zęby” wieńczące elewację południową.



Ilustracja 6: Dawna oficyna mieszkalna w Przemkowie, powiat polkowicki. Wprawdzie jest to budynek o wiele młodszy od Długiego Domu z wcześniejszej ilustracji, jednakże być może ściany szczytowe obu budynków były zbliżone? Fotografia: Marian Gabrowski, sierpień 2018.



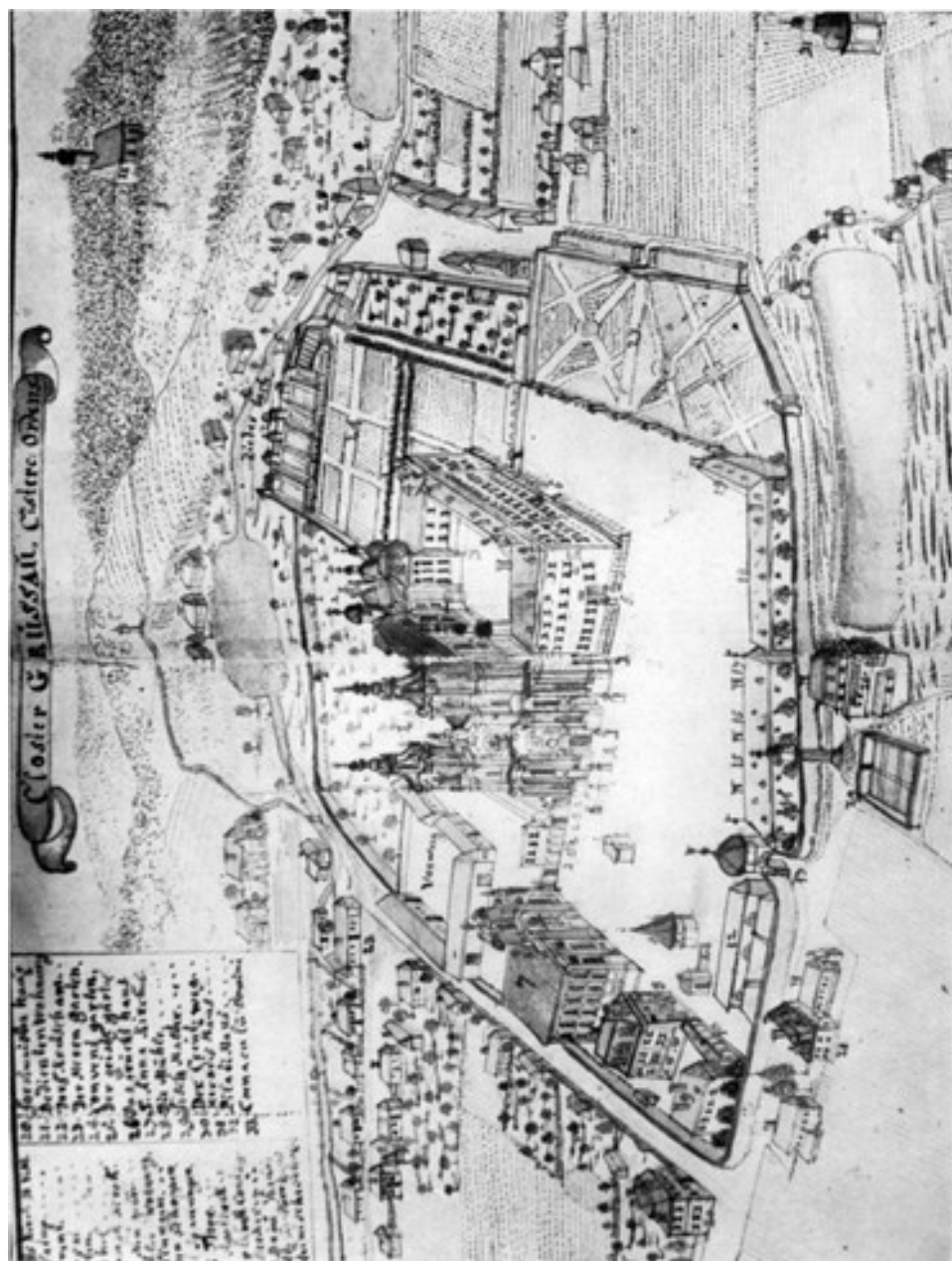
Ilustracja 7: „Widok opactwa krzeszowskiego wg rys. F. B. Wernera z poł. XVIII w.”^{[4]s.30}. Źródło: Henryk Dziurla „Krzeszów”^{[4]s.30}.

Na sąsiedniej stronie widzimy grafikę „Closter Grüssau”, przedstawiającą opactwo krzeszowskie z połowy XVIII wieku. Na zachodniej ścianie *Długiego Domu* narysowano sześć okien, są one umieszczone dość wysoko, czyżby na piętrze? Pomiędzy *Długim Domem* a murem klasztornym widzimy zespół dwóch niskich budynków o łączonym dachu. W dalszym ciągu nie dostrzegamy tutaj kominów, choć mają je sąsiednie budynki. Nieogrzewane pomieszczenia mogły być wykorzystywane na magazyny lub stajnie, jednakże raczej nie mogły być przeznaczone na cele mieszkalne.

Autor w trakcie rysowania klasztoru narysował jego wschodnie skrzydło za bardzo na wschód od transeptu kościoła, przez co klasztor nie łączy się z nim, lecz go obejmuje.



Ilustracja 8: Zbliżenie na Długi Dom.

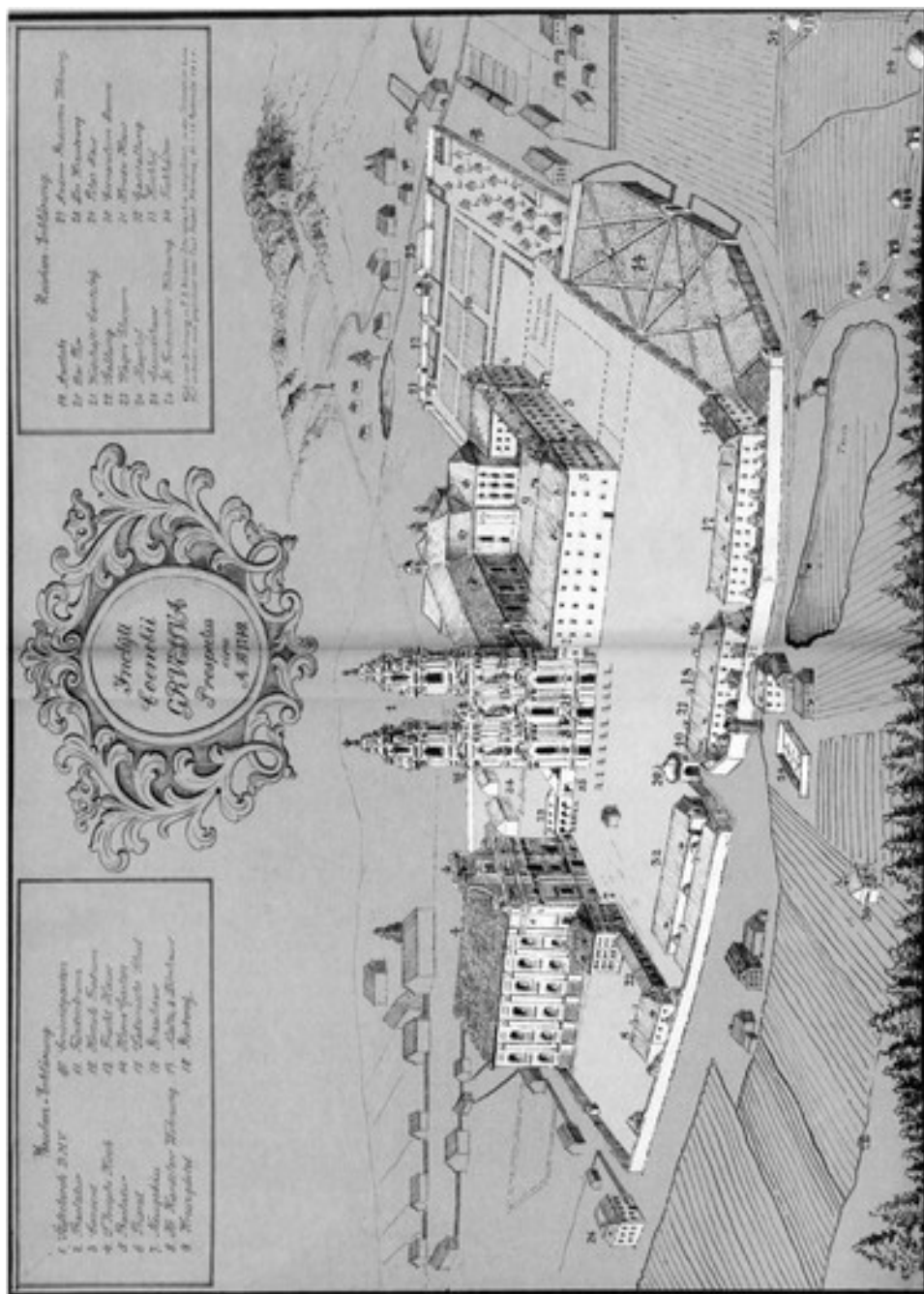


Ilustracja 9: „Kloster Grüssau um 1740”^{14|s.21+2} (pol. klasztor krzeszowski w roku 1740). Źródło: Ambrosius Rose „Kloster Grüssau”^{14|s.21+2}.

Na sąsiedniej stronie widzimy grafikę przedstawiającą *Closter Grüssau* w roku 1740. Ilustracja zaopatrzona jest w legendę, *Długi Dom* opisano tutaj numerem „12” i prawie moglibyśmy ustalić przeznaczenie tego budynku ... niestety legenda jest nieczytelna i nie wiemy, co numer ten oznacza. Na zachód od *Długiego Domu* widzimy równoległy do niego i o wiele niższy budynek z łączonymi połaciami dachowymi. Na zachodniej ścianie brak okien, widać tutaj jedynie trzy korony drzew. W dalszym ciągu brak kominów.



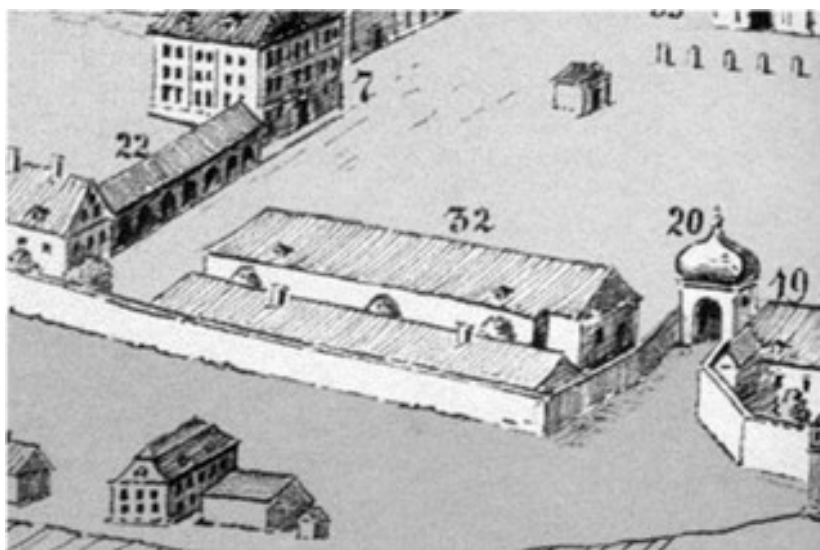
Ilustracja 10: Zbliżenie na Długi Dom.



Ilustracja 11: „Widok opactwa krzeszowskiego, rysunek P. Kobela z 1931, wg rysunku F.B. Wernera z 1740, ze zbiorów P. Benedyktynów w Krzeszowie”^{[2][11]}. Źródło: „Krzeszów europejska perła baroku = Grüssau das europäische Barockperle”^[2], wklejka na III stronie okładki.

Na sąsiedniej stronie widzimy grafikę P. Kobela z roku 1931, bazującą na starszej grafice z roku 1740. *Długi Dom* opisany jest tutaj numerem „32”, co legenda (tym razem czytelna) objaśnia jako „*Gaststallung*” (co po polsku oznacza prawdopodobnie „*stajnie gościnne*”). Widać tutaj, że *Długi Dom* przedstawiono jako zespół dwóch budynków, jeden w miejscu dzisiejszego, natomiast drugi, równoległy do niego, nieco bliżej współczesnej ulicy Willmanna.

Na dachu dalej brak komina, pojawiły się za to dwie malutkie lukarny. Na południowej ścianie dostrzegamy drzwi i okno, natomiast zachodnia ściana posiada albo sporych rozmiarów wrota z półkolistymi górnymi połowami, albo są to w dalszym ciągu korony drzew. Pojawił się też, niewystępujący wcześniej, uskok na tej ścianie.



Ilustracja 12: Długi Dom na grafice P. Kobela.



Ilustracja 13 (na sąsiedniej stronie): „Widok opactwa krzeszowskiego w 1777 r.”^{[5]s.4}. Źródło: Jerzy Goryszewski „Krzeszów Křešov Grüssau”^{[5]s.4}. Taka sama grafika w książce „Krzeszów uświęcony łaską” podpisana jest jako „Widok opactwa krzeszowskiego w 1777 r. - L. Otto”^{[1]s.183}.

Tutaj Długi Dom, choć słabo widoczny, jest budowlą o tej samej wysokości (piętrowy?) i elewacji podobnej jak dzisiejsza Willmannowa Pokusa



Ilustracja 14: Zbliżenie na Długi Dom.



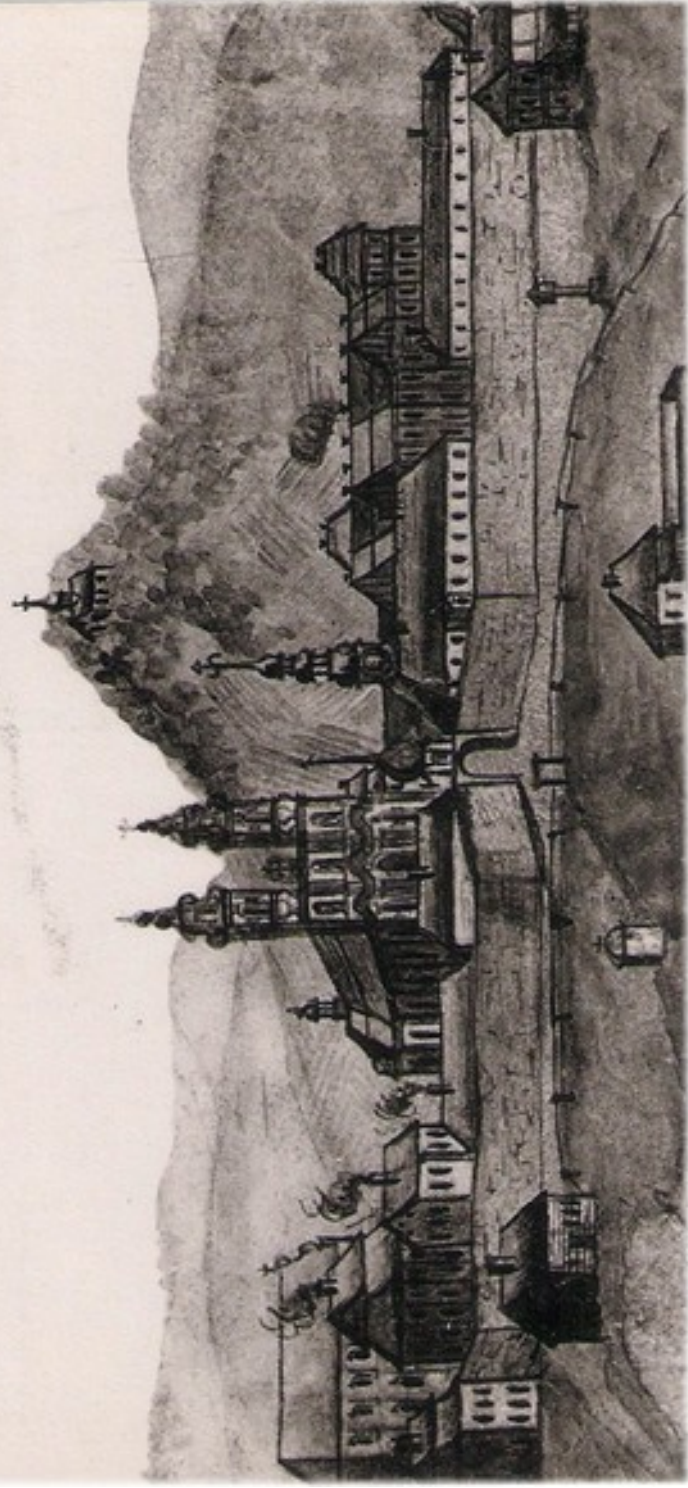
Ilustracja 15: Miedzioryt z 1780 roku, przedstawiający klasztor w Krzeszowie.
Źródło: dolny-slask.org.pl

Na sąsiedniej stronie przedstawiono miedzioryt z 1780 roku. Wydaje się, że dwa parterowe budynki są zabudowaniami, jakie wcześniej widywaliśmy na zachód od *Długiego Domu*. Dostrzegamy tutaj dwie połacie dachowe łączące się w połowie długości budynku oraz trzy okna na południowej ścianie szczytowej. Po raz pierwszy widzimy też kominy na dachu.



Ilustracja 16: Zbliżenie na Długi Dom.

Kloster Grüssau im Jahre 1793
nach einer Handzeichnung eines Zisterzienser-Mönches
von Grüssau unter Abt Petrus-Keylich.

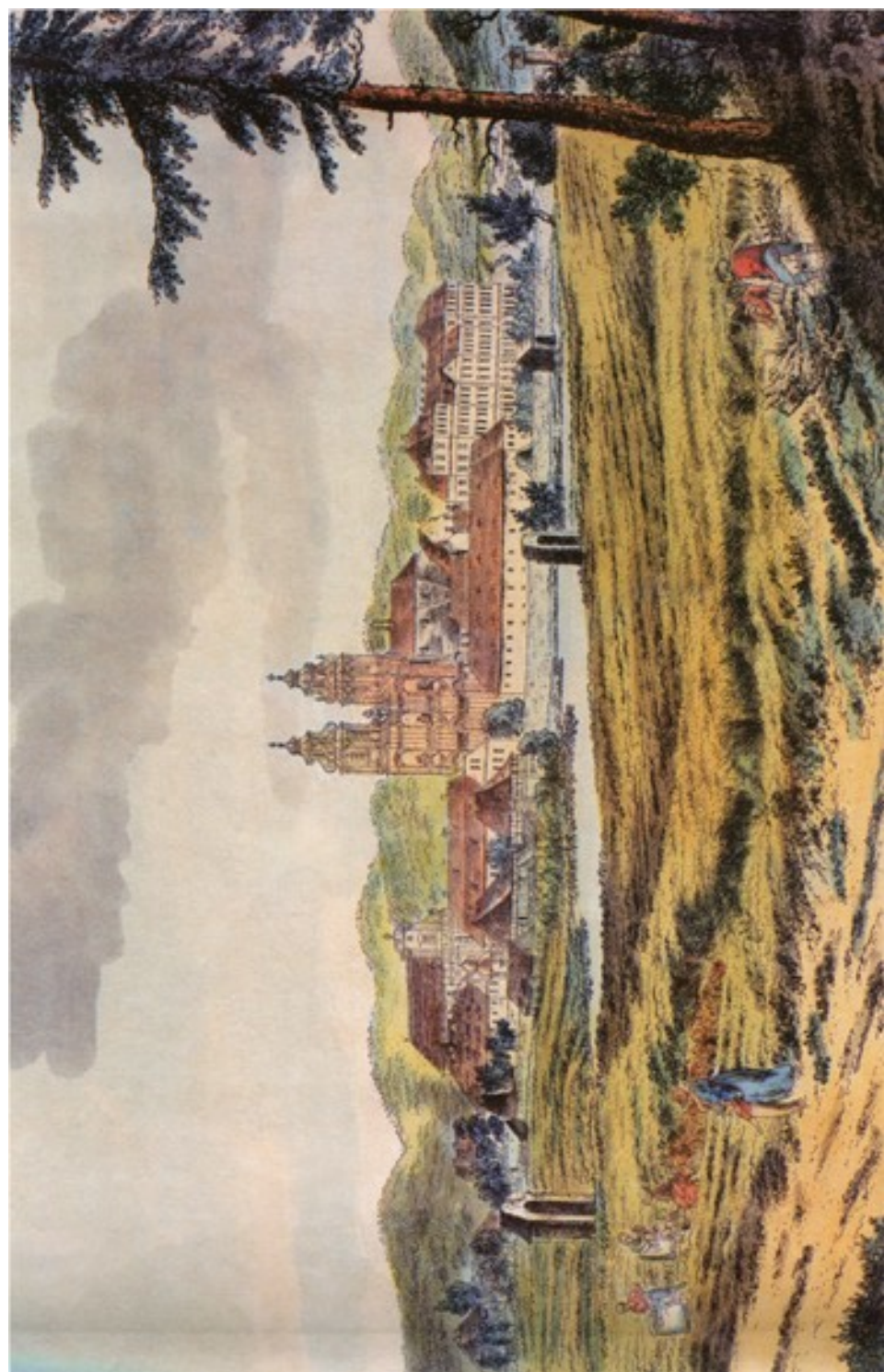


Widoczna na sąsiedniej stronie Ilustracja 17 to reprodukcja przedwojennej pocztówki. Opisana jest ona jako „Kloster Grüssau im Jahre 1793 nach einer Handzeichnung eines Zistersienser-Mönches von Grüssau unter Abt Petrus-Keylich” (pol. klasztor krzeszowski w roku 1793 według odręcznego rysunku zakonnika cysterskiego z Krzeszowa z czasów opata Petrusa Keylicha). Fragment takiej samej ilustracji zamieszcza również Henryk Dziurla w książce „Krzeszów”, gdzie podpisana jest ona następująco: „Widok zespołu krzeszowskiego od strony zachodniej, Rys. nieznanego autora z 1793 r.”^{[3]s.24}.

Jak widać, autor grafiki w sposób dość swobodny przedstawił niektóre detale, np. Górę św. Anny narysował tutaj jako szczyt podobny wybitnością do Śnieżki, a widoczna tam kaplica zdaje się być obrócona w złą stronę.



Ilustracja 18: Wykadrowane okolice Długiego Domu. Zlokalizowany jest on przy bramie klasztornej z tak zniekształconym hełmem, że nie sposób uznać tej ilustracji za wierne odzwierciedlenie ówczesnej rzeczywistości.



Ilustracja 19 (na sąsiedniej stronie) to „Widok opactwa krzeszowskiego, rysunek kolorowany F. A. Tittel, ok. 1830”^{[2]s.23}. Źródło: „Krzeszów europejska perła baroku = Grüssau das europäische Barockperle”^{[2]s.23}.

Poniżej widzimy fragment ukazujący zabudowania w centrum Krzeszowa. Zwraca uwagę fakt, że dach Długiego Domu ma liczne okna wbudowane w jego zachodnią połąć. Sam dach zdaje się być dość skomplikowany, jednakże najprawdopodobniej zlewa się on tutaj z dachem Domu Opata, znajdującym się tuż za nim. Również hełm bramy klasztornej ma kształt odbiegający od współczesnego. Przed dzisiejszą Willmannową Pokusą widzimy dwa, nieistniejące już dziś, budynki ze ścianami z muru pruskiego.



Ilustracja 20: Długi Dom na grafice Tittla.



Ilustracja 21: „Widok klasztoru po 1810 r., grafika”^{[7]s.99}. Źródło: „Zmierzch Klasztorów. 200 lat sekularyzacji na Śląsku na przykładzie klasztorów cystersów”^{[7]s.99}.

Na sąsiedniej stronie zamieściłem dość rzadko spotykaną grafikę, przedstawiającą krzeszowski klasztor po roku 1810. Na północ od dzisiejszej Willmannowej Pokusy dostrzeżemy jedynie fragment dachu *Długiego Domu*. Zwraca uwagę budynek zlokalizowany na zachód od *Długiego Domu*, z kalenicą zorientowaną w kierunku wschód-zachód, na innych grafikach nie jest on ukazywany jako budowla o tak dużych rozmiarach.

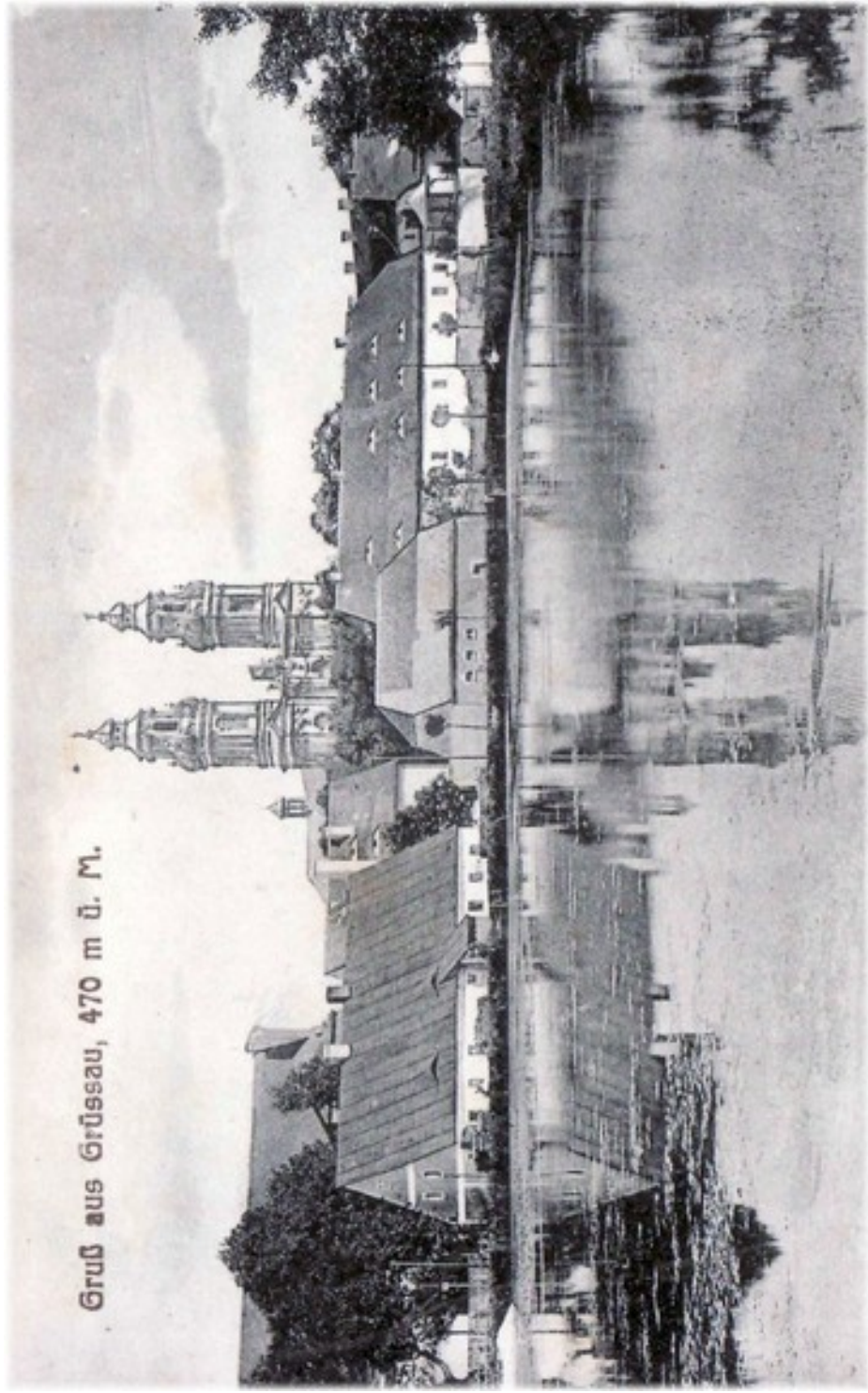


Ilustracja 22: Zbliżenie na Długi Dom.

4. DŁUGI DOM NA ARCHIWAL- NYCH FOTOGRAFIACH

W XX wieku historię zmian architektonicznych *Długiego Domu* możemy prześledzić na podstawie dostępnych fotografii Krzeszowa. Interesujący nas budynek dostrzegamy na licznych pocztówkach z widokami Krzeszowa, w tym na wielu zdjęciach lotniczych.

Gruß aus Grüssau, 470 m ü. M.

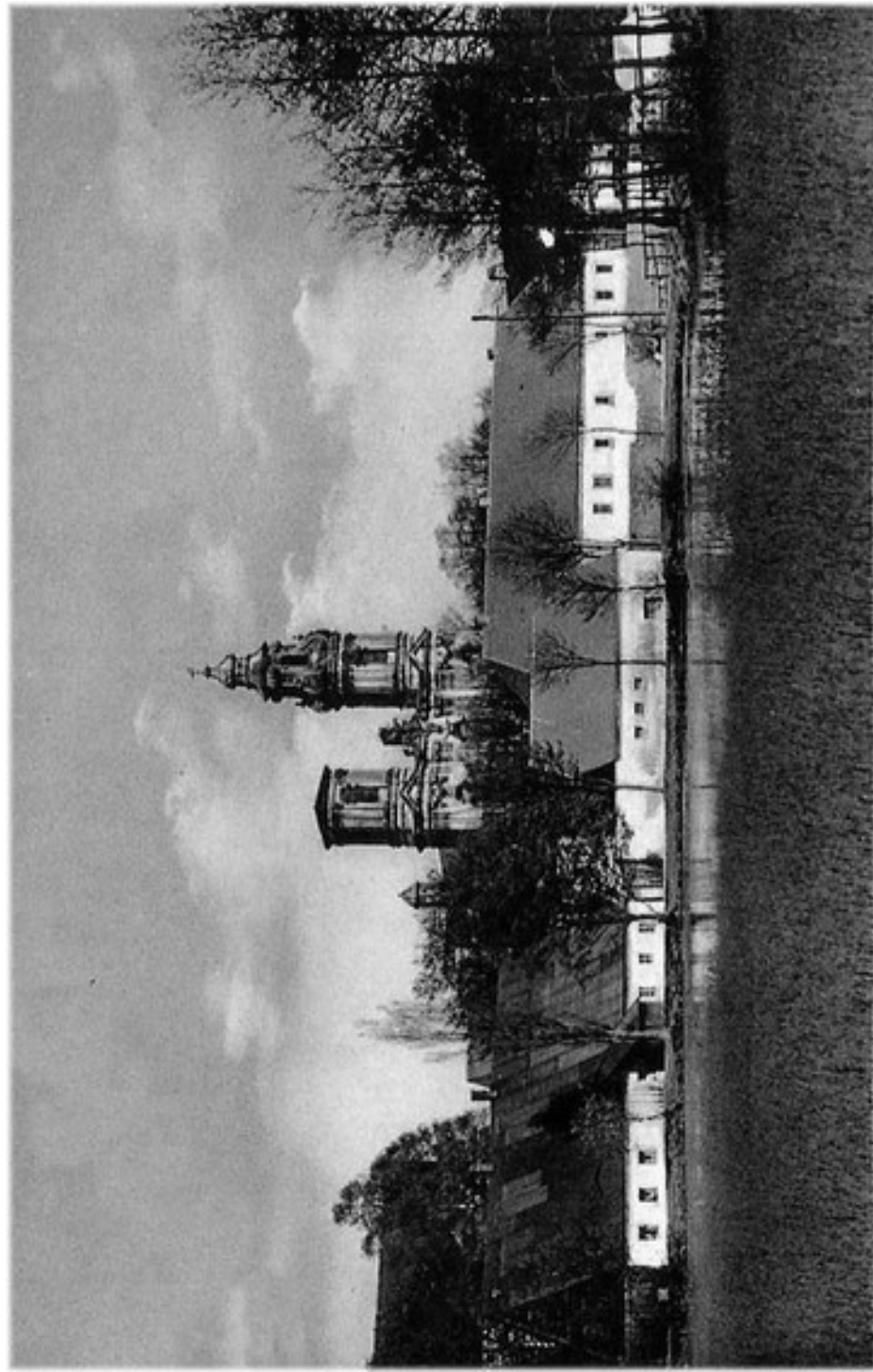


Widoczna na sąsiedniej stronie Ilustracja 23 to skan przedwojennej pocztówki. Na środkowym planie, tuż za taflą wody, widzimy *Długi Dom*. W zachodniej połaci dachowej dostrzegamy lukarny, w kształcie tzw. wolego oka. Zdjęcie to wykonane zostało najprawdopodobniej przed rokiem 1913, kiedy to spłonęła północna wieża kościoła.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 24: Wykadrowany Długi Dom.



GRÖSSAU I. SCHLES.

Ilustracja 25, na sąsiedniej stronie, przedstawia „Grüssau i. Schles”, czyli Krzeszów na Śląsku. Spalony w roku 1913 hełm wieży północnej został zrekonstruowany w latach 1929-1931^{[3]s.54-55}, tak więc fotografię możemy datować na lata 1913-1929.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 26: Długi Dom.



Ilustracja 27 (na sąsiedniej stronie) przedstawia stare dzwony, zdjęte z krzeszowskiego kościoła. Nie znam daty zdjęcia starych dzwonów z wieży kościelnej. Jednak najprawdopodobniej nie są to dzwony zdjęte w czasie drugiej wojny światowej, lecz stare dzwony zdjęte przed zawieszeniem nowych w roku 1935. Na drugim planie, niestety nieostрым, dostrzegamy fragment *Długiego Domu*. Zwraca uwagę pionowy, ciemny pas po prawej stronie, prawdopodobnie jakaś przybudówka (wieżyczka windy transportowej?) do *Długiego Domu*.



Ilustracja 28: Być może koło *Długiego Domu* znajdowała się budowla podobna do tej, jaką widzimy na grafice Ludwiga Meidnera „Klosterhof in Grüssau 1925”. Źródło: ebay.de



Ilustracja 29 (na sąsiedniej stronie): transport nowych dzwonów ze stacji kolejowej Grüssau do tutejszego kościoła.

Źródło: zdjęcie archiwalne; przy czym skoro dzwony zostały poświęcone 6 stycznia 1935 roku, toteż ich transport zapewne odbywał się bezpośrednio przed tą datą.



Ilustracja 30: Fragment kadru poprzedniego zdjęcia z zachodnią połacią dachu Długiego Domu.

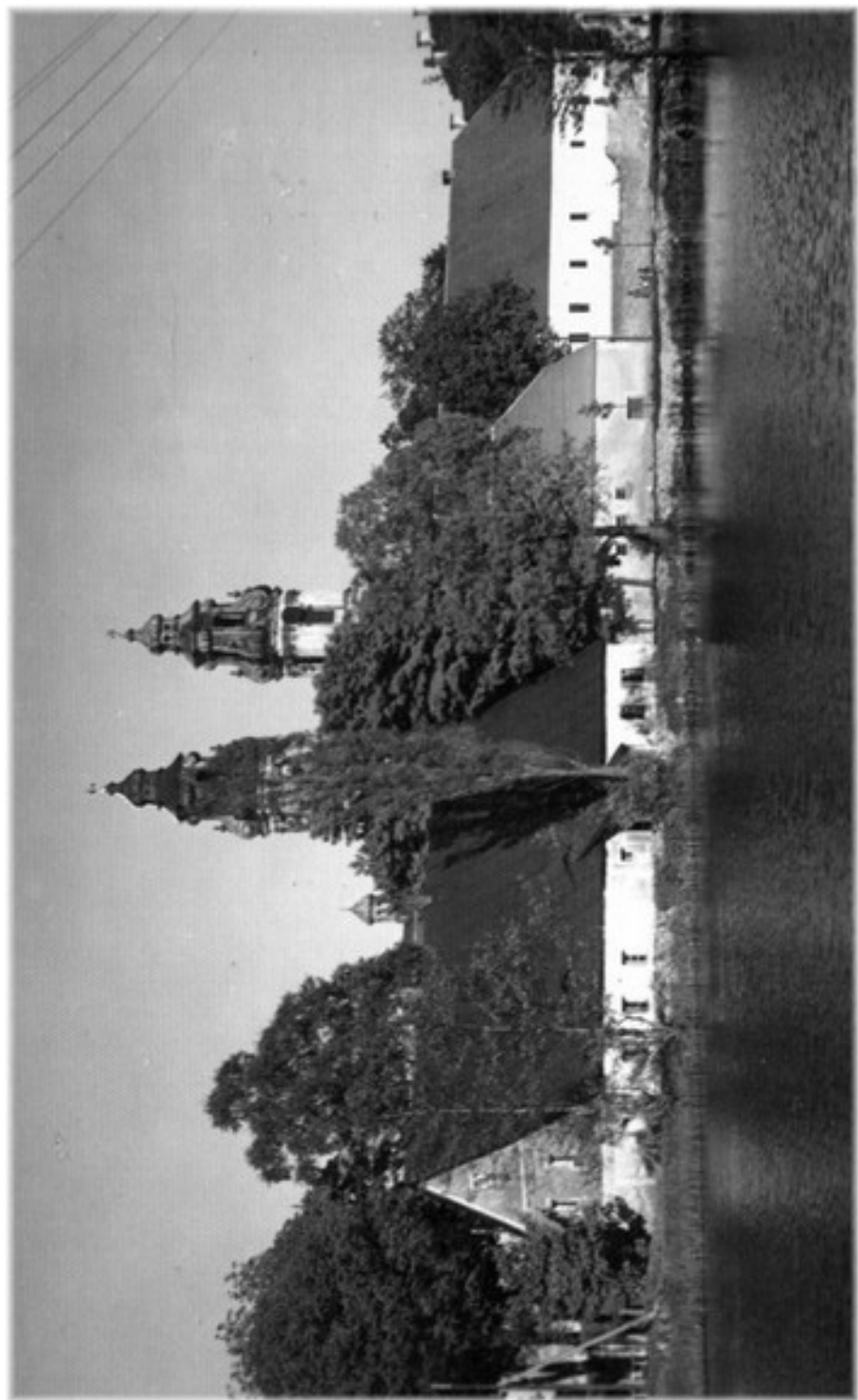


Ilustracja 31 (na sąsiedniej stronie): „*Kościół klasztorny z ok. 1937 r.*”^{[9]s.25}. Zdjęcie wykonane zostało zaledwie kilka lat po odbudowaniu północnej wieży, widać jeszcze odmienną kolorystykę obu hełmów.

Źródło: Dorota Kudera „*Krzeszów*”^{[9]s.25}.



Ilustracja 32: Zbliżenie na Długi Dom, tutaj zasłonięty częściowo przez drzewa i inny, stojący jeszcze przed nim budynek.



Ilustracja 33 (na sąsiedniej stronie) to skan przedwojennej pocztówki. Również i to zdjęcie wykonano po odbudowie północnej wieży, gdyż jest ona innej barwy niż południowa, pokryta wieloletnią patyną.

Źródło: pocztówka ze zbiorów autora.



Ilustracja 34: Fragment przedstawiający zachodnią elewację Długiego Domu. Staw został dziś zasypany, natomiast po widocznych po lewej stronie dwóch budynkach nie dostrzeżemy już żadnych śladów.



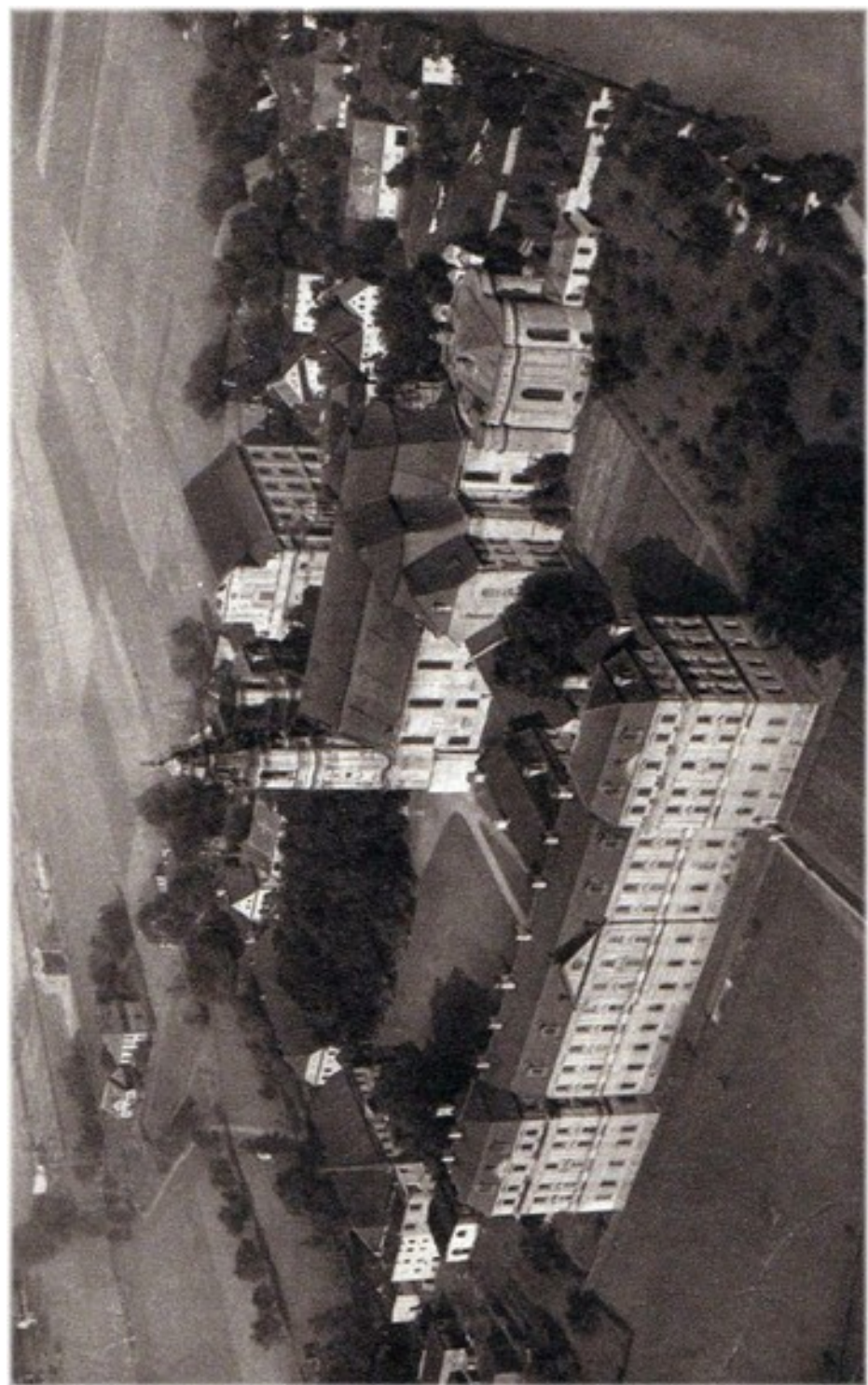
GRÜSSAU MIT KLOSTER.

Widoczna na sąsiedniej stronie Ilustracja 35 to skan kolejnej, przedwojennej pocztówki. Widoczna na niej fotografia została wykonana w odstępie zaledwie kilku lat od tej widocznej na poprzedniej pocztówce, co możemy oszacować na podstawie zmiany wielkości ujętych w kadrze drzew.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 36: Zbliżenie na którym widać inne wielkości rosnących przed zabudowaniami drzewek. Poza tym dostrzegamy dwa kominy na północnej części dachu.

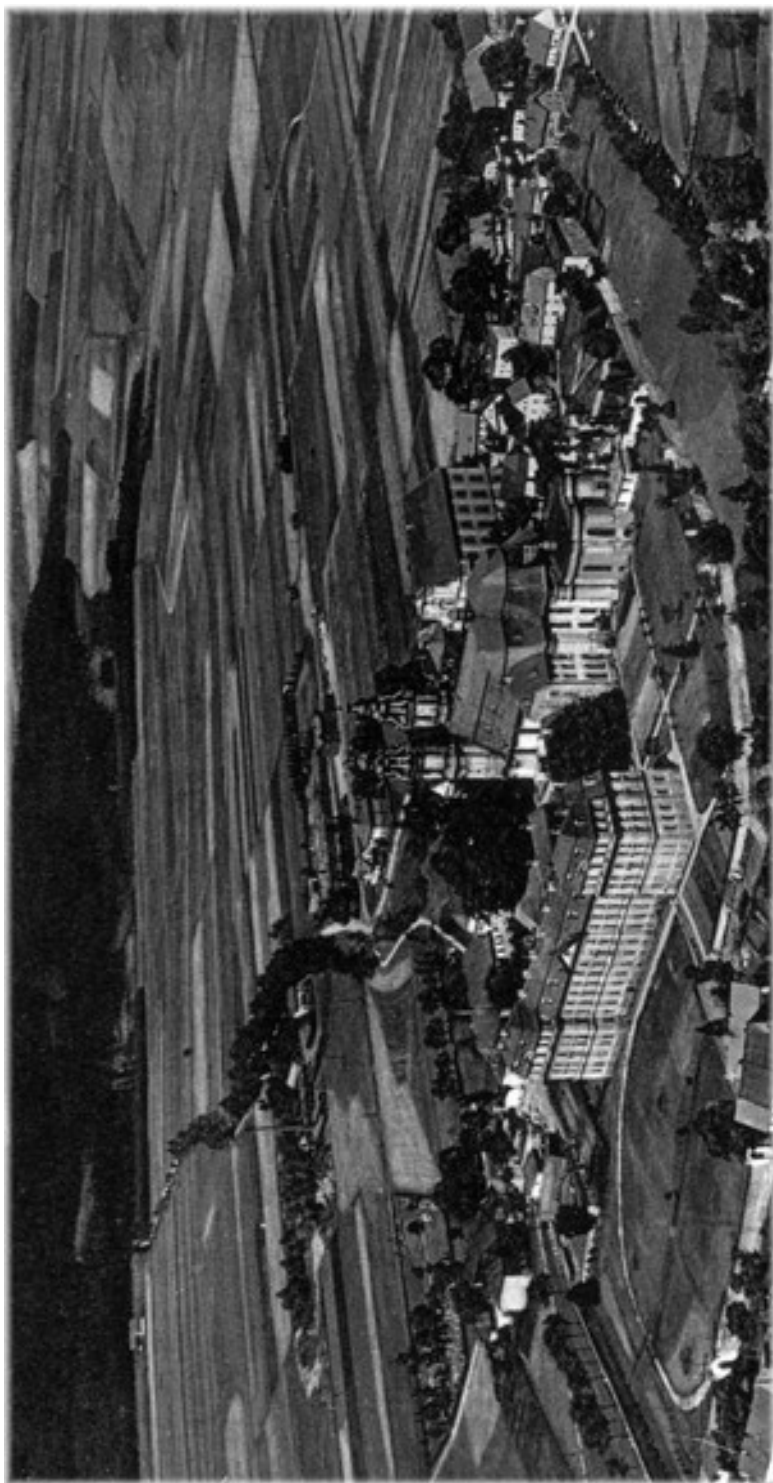


Na sąsiedniej stronie (Ilustracja 37) widzimy zdjęcie lotnicze Krzeszowa, ujęcie z kierunku południowo-wschodniego. Północna wieża kościoła pozbawiona jest hełmu, tak więc zdjęcie to wykonane zostało w latach 1913-1929.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 38: Długi Dom. Na dachu tego budynku dostrzegamy trzy kominy.



Ilustracja 39, widoczna na sąsiedniej stronie, przedstawia kolejne ujęcie lotnicze Krzeszowa z południowego-wschodu. Dostrzegamy tutaj dwie kompletne wieże kościelne, ich kolorystyka jest zbliżona, tak więc prawdopodobnie zdjęcie wykonano przed rokiem 1913. Jednakże same hełmy wież najprawdopodobniej były retuszowane, co zapewne naruszyło ich pierwotną kolorystykę. Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 40: Okolice samego Długoego Domu, niestety w znacznej części zasłoniętego drzewami.



Grüssau in Schlesien. Benediktiner-Abtei

Ilustracja 41 (na sąsiedniej stronie) przedstawia fragment następnego zdjęcia lotniczego Krzeszowa, tym razem wykonano je z kierunku północno-zachodniego.

Źródło: dolny-slask.org.pl (cała pocztówka) oraz archiwum autora (zbliżenie).



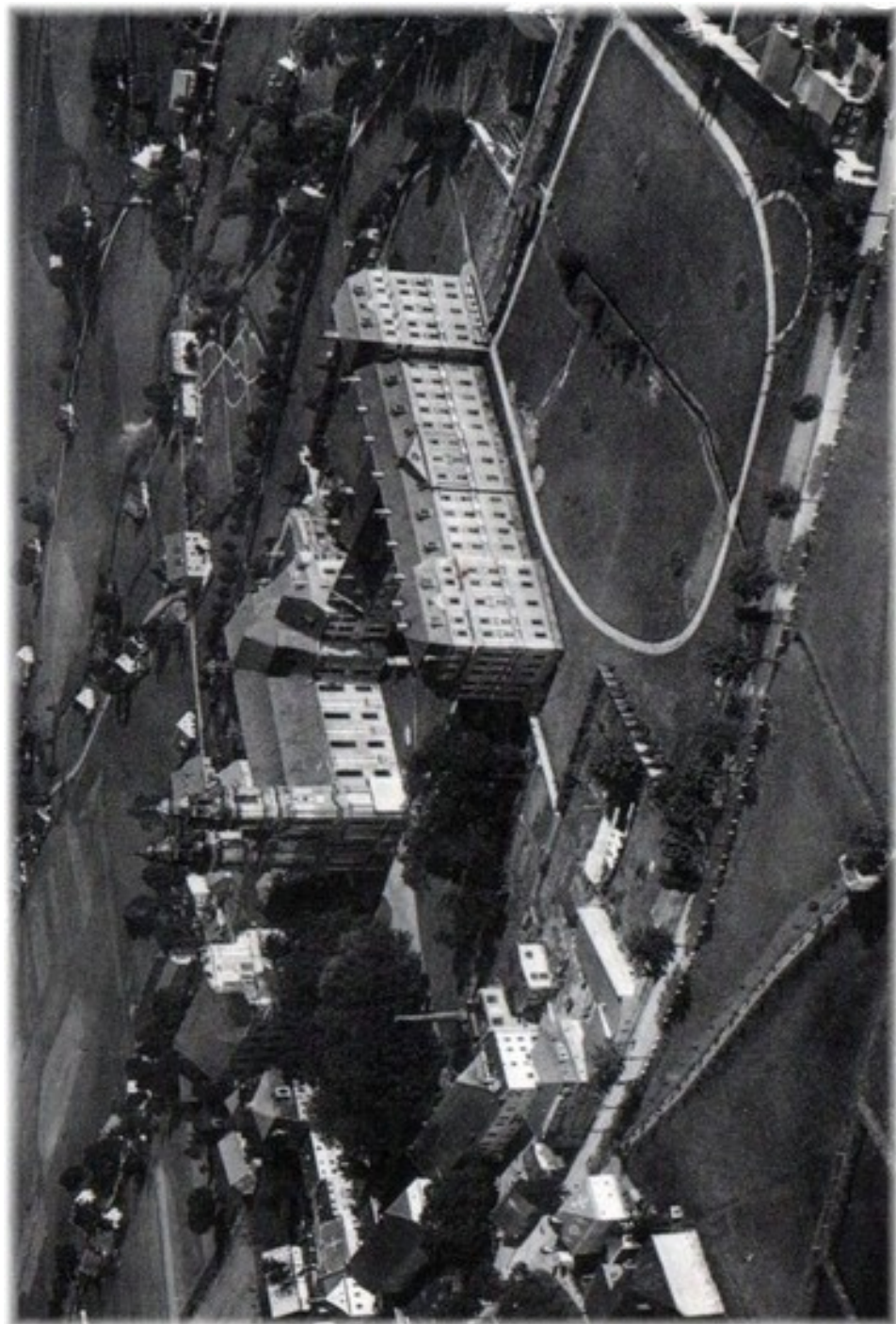
Ilustracja 42: Zbliżenie na północną i zachodnią elewację Długoego Domu.



Ilustracja 43, na sąsiedniej stronie, to zdjęcie lotnicze Krzeszowa, wykonane z kierunku południowo-zachodniego.
Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 44: Wykadrowane okolice Długiego Domu.



Ilustracja 45, na sąsiedniej stronie, przedstawia kolejne zdjęcie lotnicze z kierunku południowo-zachodniego.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 46: Najbliższe okolice Długoego Domu. Warto tutaj zwrócić uwagę na komin, jaki znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie dzisiejszej Willmannowej Pokusy, jest on widoczny na wielu innych pocztówkach.



Grüssau i. Schles.

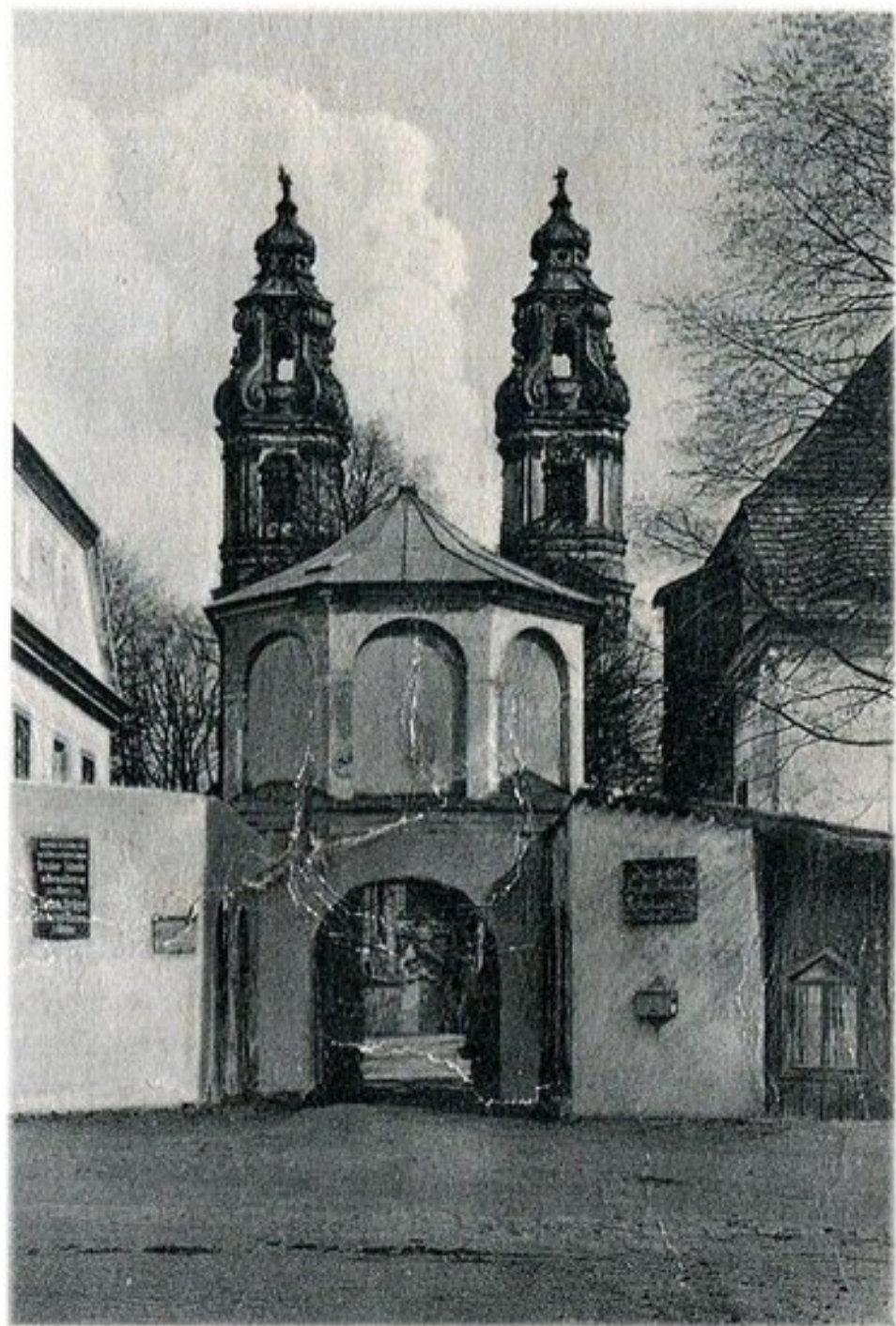
Orig. - Fliegeraufnahme

Ilustracja 47, na sąsiedniej stronie, to jeszcze jedno przedwojenne zdjęcie lotnicze Krzeszowa, ponownie z kierunku południowo-zachodniego.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 48: Okolice Długoego Domu.



Na kolejnej, przedwojennej pocztówce (Ilustracja 49 na sąsiedniej stronie) dostrzegamy południowy fragment *Długiego Domu*. Zwraca uwagę brak krzyża na zwieńczeniu kaplicy bramnej. Skrzynka pocztowa w identycznej lokalizacji jak dziś.

Źródło: pocztówka archiwalna



Ilustracja 50: Południowa ściana szczytowa Długiego Domu.

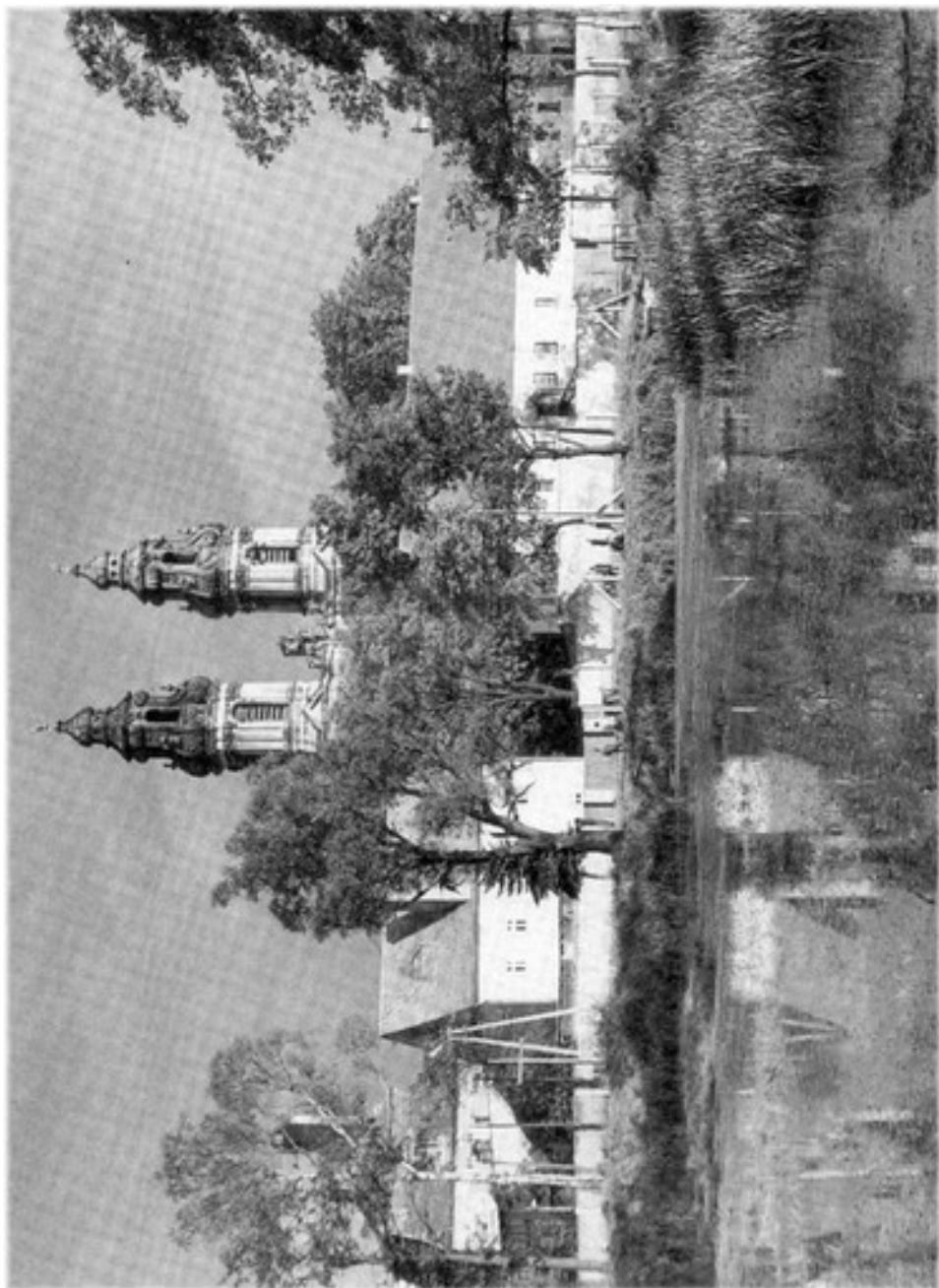


Ilustracja 51 (na sąsiedniej stronie) przedstawia fragment pocztówki z Krzeszowa. Źródło ilustracji: pocztówka ze zbiorów autora, brak daty wydania.

Widoczna tutaj miniaturowa przybudówka do *Długiego Domu*, przykryta dwuspadowym dachem, służyła najprawdopodobniej do transportu materiałów na piętro tego budynku; być może znajdowała się tam wciągarka pełniąca rolę dźwigu towarowego. Dodatkowo w murze na zachód od budynku zrobiono wyłom przeznaczony na bramę wjazdową.



Ilustracja 52: Powiększony fragment z zachodnią elewacją Długiego Domu.



Ilustracja 53: Powojenna pocztówka z Krzeszowa. Na zachodniej elewacji Długiego Domu, do przybudówki z daszkiem, przystawiono prawdopodobnie przenośnik taśmowy, zapewne do transportu worków. Źródło: ebay.de



Ilustracja 54: Fragment południowej i wschodniej elewacji Długości domu, widoczne stalowe rynny służące do transportu zboża zmagazynowanego na piętrze budynku. Zdjęcie wykadrowane, sylwetki osób na pierwszym planie celowo rozmyte. Fotografia z archiwum rodzinnego autora, przełom lat 70. i 80.

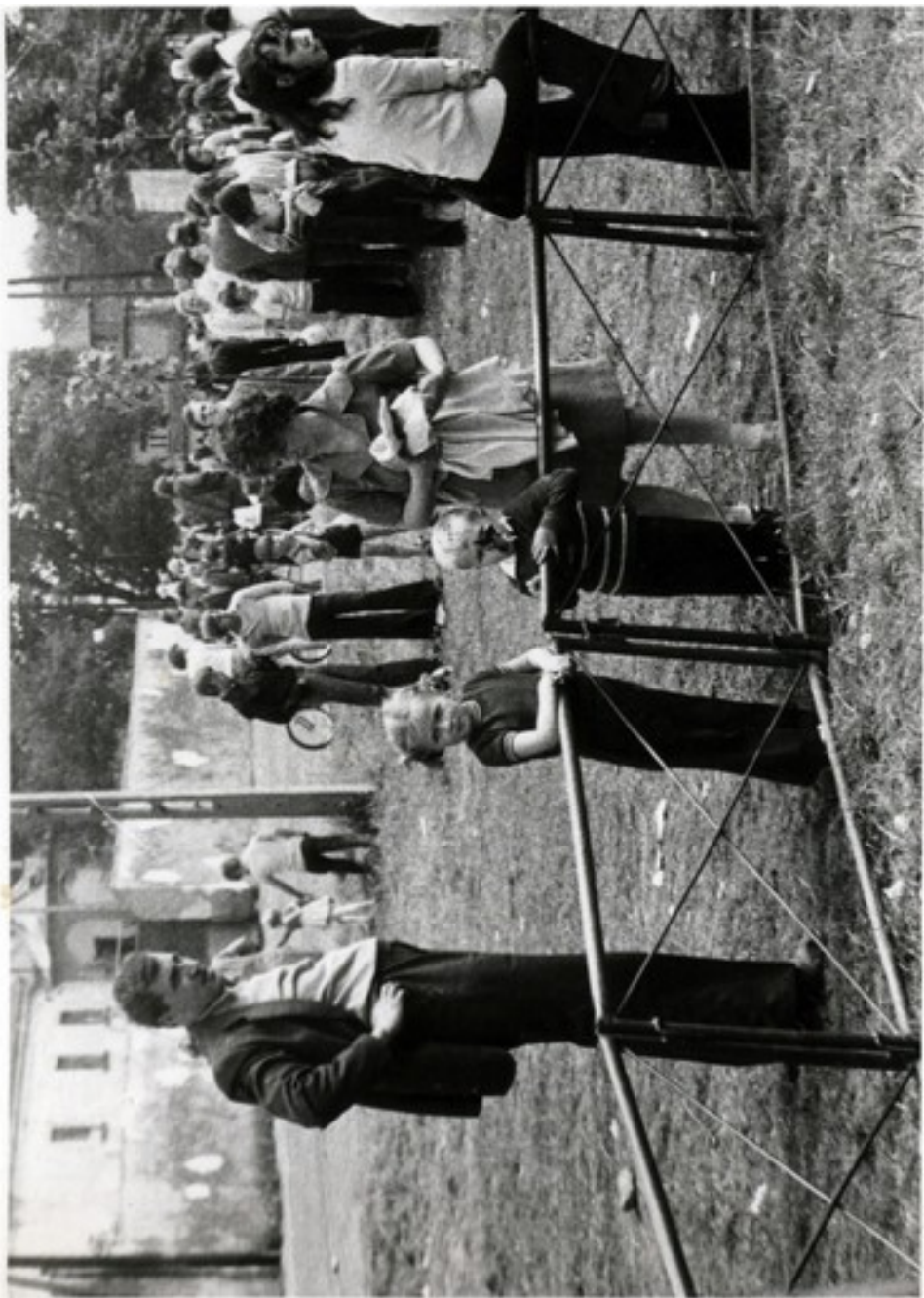


Ilustracja 55: Fragment innego zdjęcia, wykonanego tego samego dnia co poprzednie. Widzimy tutaj zbliżenie na dwa skrajne okna elewacji wschodniej budynku (lewe z nich widoczne było też na poprzedniej fotografii). Wyraźnie widać, że okna były zakratowane a ubytki w ich oszkleniu znaczne.



Ilustracja 56: Elewacja wschodnia Długoego Domu, zdjęcie z początku lat 70. Fotografia została wykadrowana w celu wyeksponowania interesującego nas budynku, sylwetki osób na pierwszym planie rozmyte celowo.

Fotografia z archiwum rodzinnego autora.



Ilustracja 57: Zdjęcie z końca lat 70. z odpustu krzeszowskiego, w lewym górnym rogu widać fragment zachodniej elewacji Długoego Domu. Na środkowym planie autor opracowania (z wiatraczkiem w ręce) wraz z siostrą Anią i rodzicami. Fotografia z archiwum rodzinnego autora.



*Ilustracja 58: Długi Dom, elewacja wschodnia, luty 2005.
Fotografia: Marian Gabrowski.*



*Ilustracja 59: Długi Dom, elewacja wschodnia i południowa, marzec 2006.
Fotografia: Marian Gabrowski.*



Ilustracja 60: W moich zbiorach prywatnych znalazłem tylko jedno, widoczne powyżej, zdjęcie przedstawiające wnętrze Długoego Domu. Jest to pomieszczenie na parterze, sklepienie łukowo. Fotografia: Marian Gabrowski, marzec 2005.

5. NAPIS NA ELEWACJI DŁUGIEGO DOMU

Wyliczyłem już uprzednio wszystkie znane mi wzmianki dotyczące *Długiego Domu*, jednakże żaden z przytoczonych autorów nie wspomina ani słowem o dacie widocznej na jednej ze ścian opisywanego budynku. Prostokątna ramka z napisami znajduje się na południowej ścianie szczytowej (patrz Ilustracja 59 na stronie 78), natomiast umieszczony na niej napis składa się z dwóch wierszy: „I.R.A.” oraz poniżej „MDCCCX.” (patrz Ilustracja 61).



Ilustracja 61: Napisy na południowej ścianie szczytowej Długiego Domu. Fotografia: Marian Gabrowski, styczeń 2005.

Co napis ten oznacza? Ciąg liter „MDCCCX.” to data zapisana cyframi rzymskimi, w tym przypadku jest to rok 1810. Natomiast jak należy rozumieć litery „I.R.A.”? Niewątpliwie będzie to napis informujący nas, kto dokładnie w 1810 roku wybudował, przebudował czy też wyremontował ten obiekt (choć w tym ostatnim przypadku moglibyśmy się spodziewać jakiegoś skrótu od łacińskiego wyrazu *reno-*

vatio – renowacja). Przy czym rok 1810 był ostatnim rokiem funkcjonowania krzeszowskiego opactwa cystersów, wówczas to nastąpiła sekularyzacja klasztoru. Zakonny majątek, przejęty przez państwo, był od tego czasu wyprzedawany w ręce prywatne. Więc może to nowy właściciel dokonał remontu nabytku i w formie opisywanego tu napisu uwiecznił swoje działania?



Ilustracja 62: Kamień graniczny z roku 1727, u góry widoczne inicjały IAG. Fotografia: Marian Gabrowski, czerwiec 2008.

Wydaje się, że wersja taka jest co najmniej nieprawdopodobna. Wprawdzie król pruski Fryderyk Wilhelm II ogłosił kasatę śląskich klasztorów w roku 1810, jednakże nastąpiło to dopiero 30 października. Wyprzedaż majątku cystersów, choć pod władzę państwa przeszedł on zapewne w dniu ogłoszenia zarządzenia króla, następowała niewątpliwie dopiero w latach kolejnych. Najpierw musiał zostać ustanowiony komisarz sekularyzacyjny (w Krzeszowie był nim syndyk Karl Haeckl z Kamiennej Góry^{[12]s.23}), który przez pewien czas dopiero zapoznawał się z majątkiem podlegającym wyprzedaży. Sama

sprzedaż mogła też nastąpić dopiero po znalezieniu chętnych do kupna... Jak widać, Długi Dom raczej nie mógł być sprzedany już w 1810 roku, nie wspominając już o braku możliwości przeprowadzenia w tak krótkim czasie jego gruntownego remontu lub przebudowy.

Przyjmijmy więc, że napis został wykonany w roku 1810, jednakże przed sekularyzacją. Wówczas to opatem był Ildephons Reuschel, co tłumaczyłoby początek inicjału IRA, ale jakie jest znaczenie trzeciej litery?

Bardzo podobny, trzyliterowy skrót IAG mogliśmy oglądać jeszcze nie tak dawno na cysterskim kamieniu granicznym, umieszczonym wtórnie przy drodze do kościoła klasztorного⁵, zaledwie kilka kroków od *Długiego Domu* (patrz Ilustracja 62), identyczne inicjały „17 I.A.G. 33” widzimy też na banderoli unoszonej przez putta na dzisiejszej bazylice, jest to data powstania elewacji (patrz Ilustracja 63).



Ilustracja 63: Putta trzymające banderolę z napisem „17 I.A.G. 33”.
Fotografia: Marian Gabrowski, lipiec 2018.

Litery IAG odczytywane są jako *Innocentius Abbas Grissoviensis* (pol. *Innocenty opat krzeszowski*), tak więc litera A oznacza tutaj wyraz „opat”. Być może z jakiegoś powodu Ildephons Reuschel nie chciał się podpisywać identycznymi literami IAG (*Ildephons Abbas Grissoviensis*) i zdecydował się na użycie liter IRA (*Ildephons Reuschel Abbas*).

Powyższa analiza opiera się na założeniu, że cystersi do roku 1810 nie sprzedali *Długiego Domu*. Jednakże w ostatnich latach istnienia klasztoru popadał on w coraz większe

5 Kamień ten został następnie przemieszczony przed Dom Gościnny, aby po kilku kolejnych latach trafić do krzeszowskiego muzeum, mieszczącego się w tym właśnie budynku.

kłopoty finansowe, tak więc zakonnicy zapewne nie posiadali środków finansowych na prowadzenie kolejnych inwestycji bądź remontów⁶. Być może napis *IRA* oznacza więc inicjały kolejnego właściciela, który już przed rokiem 1810 odkupił od cystersów i wyremontował ten budynek?

6 „Przez wysokie pruskie zobowiązania kontrybucyjne Krzeszów popadł w kłopoty finansowe, które przypieczętowały jego upadek ekonomiczny. Dla tradycyjnego miejsca kultu rozpoczęła się »długa, bolesna agonia«, która skończyła się kasatą w 1810 roku”^{[7]s.96}.

6. PODSUMOWANIE

Analiza wzmianek w literaturze na temat *Długiego Domu* nie pozwoliła mi na jednoznaczne przypisanie funkcji, jaką pełnił ten budynek w dawnych latach. Wprawdzie spotykamy się ze stwierdzeniem, że znajdował się tutaj areszt czy też karcer, jednakże jeśli rzeczywiście tak było, to na ten cel wykorzystywano co najwyżej jedno lub dwa pomieszczenia. Natomiast główna funkcja pełniona przez ten budynek najprawdopodobniej zmieniała się w czasie wraz z zapotrzebowaniem właściciela budynku.

Jako uzupełnienie warto jeszcze zauważyć, że informacje w tym zakresie możemy zdobyć również poprzez analizę starych grafik, gdyż na najstarszych z nich nie dostrzegamy kominów na dachu *Długiego Domu*, choć widać je na sąsiednich zabudowaniach. Nieogrzewany budynek nie mógł być wykorzystywany na cele mieszkalne bądź administracyjne, gdyż w okresie zimowym warunki nie byłyby ku temu odpowiednie.



Ilustracja 64: Fragment ilustracji P. Kobela.

Niektóre grafiki są też źródłem informacji z racji zawartych na nich opisach w postaci legendy. Dla przykładu przeznaczenie budynków zlokalizowanych przy zachodnim murze klasztoru (widocznych na Ilustracji 64) wyjaśnia legenda rysunku Kobela z 1931 roku (patrz Ilustracja 15), opracowanego na bazie starszej grafiki Wernera z roku 1740. Widzimy tutaj następujące objaśnienia użytej numeracji: 8 = „*Hr. Kanzlers Wohnung*” (mieszkanie pana kancle-

rza); 22 = „Stallung” (stajnie); 32 = „Gaststallung” (stajnie gościnne); 20 = „Das Thor” (brama); 19 = „Apotheke” (apteka); 21 = „Wirtschafts Cantzleij” (gospoda kanclerza lub kanclerska, a może gospoda i kancelaria?); 18 = „Beckereij” (piekarnia); 16 = „Brauhaus” (browar); 17 = „Maltz & Dörrhaus” (słód i suszarnia); 15 = „Lateinische Schul” (szkoła łacińska).

Na sam koniec warto jeszcze się zastanowić, z jakiego powodu nazwa *Długi Dom* ma się odnosić właśnie do budynku gospodarczego zlokalizowanego na północ od bramy klasztornej. Jak wynika z analizy dawnych grafik, na południe od dzisiejszej Willmannowej Pokusy znajdował się budynek dłuższy niż nasz *Długi Dom*, dlaczego więc ten najdłuższy podówczas budynek w centrum Krzeszowa (oczywiście pomijając kościoły czy klasztor) nie miałby być nazywany *Długim Domem*?



Ilustracja 65: Trzy budynki przy zachodnim murze opactwa, od lewej: Długi Dom, dzisiejsza Willmannowa Pokusa i budynek, w którym według Kobela miała znajdować się słodownia i suszarnia. Widać wyraźnie, że budynek nazywany w tym opracowaniu Długim Domem wcale nie jest najdłuższy z nich. Źródło: Fragment ilustracji Tittla.

Tak naprawdę to nie wiem, na jakiej podstawie nazwa ta jest przypisywana budynkowi zlokalizowanemu na północ od bramy klasztornej (Sarnecki i Szarek 1994, Kudera 1997, Kudera i Moniatowicz 1998). Najstarszą wzmiankę o takiej nazwie, jednakże w formie „*Długi Budynek*”, napotkałem w przytoczonej już książce Henryka Dziurli z 1964 roku, jednakże tam autor stwierdza jedynie, że „...przewinienia groziły zakuciem w dyby i aresztem w celi tzw. Długiego Budynku, położonego przy wjeździe do klasztoru”^{[3]s.37}. A więc brak tutaj precyzyjnego wskazania, że ów *Długi Budynek* to akurat nasz *Długi Dom*. Nie udało mi się też znaleźć innych źródeł, w szczególności niemieckojęzycznych, używających nazwy

Długi Dom lub *Długi Budynek*⁷. Przy czym powyższymi spostrzeżeniami nie chcę podważać zasadności używania nazwy *Długi Dom* w odniesieniu do opisywanego budynku – zauważam jedynie, że nie wiadomo, na jakiej podstawie nazwę tę powiązano właśnie akurat z tym obiektem.

7 Na nazwę „*Langes Haus*” (pol. *długi dom*) natrafiałem jedynie w odniesieniu do tzw. *Długiego Domu* w Cieplicach (niem. *Warmbrunn*), będącego niegdyś własnością krzeszowskich cystersów.

7. CIEKAWOSTKA HISTORYCZNA

Na sam koniec chciałbym zostawić pewną ciekawostkę, na jaką natrafiłem w trakcie zbierania materiałów do niniejszego opracowania: jest to grafika widoczna poniżej. Dlaczego nie zaprezentowałem jej razem z innymi dokumentami ikonograficznymi, lecz poświęcam jej osobny rozdział? Bo jest to grafika wyjątkowa!



Ilustracja 66: Grafika „Ansicht von Grissau bey Landeshut”.

Zatytułowana jest ona „Ansicht von Grissau bey Landeshut” (pol. widok Krzeszowa koło Kamiennej Góry) i pochodzi ze strony polska-org.pl⁸, gdzie podpisana jest ona następująco: „Krzeszów na rycinie Antonina Karela Balzera z końca XVIII wieku”, dodatkowo datę powstania określono jako

8 <https://polska-org.pl/7353338,foto.html?idEntity=547913> – dostęp sierpień 2018.

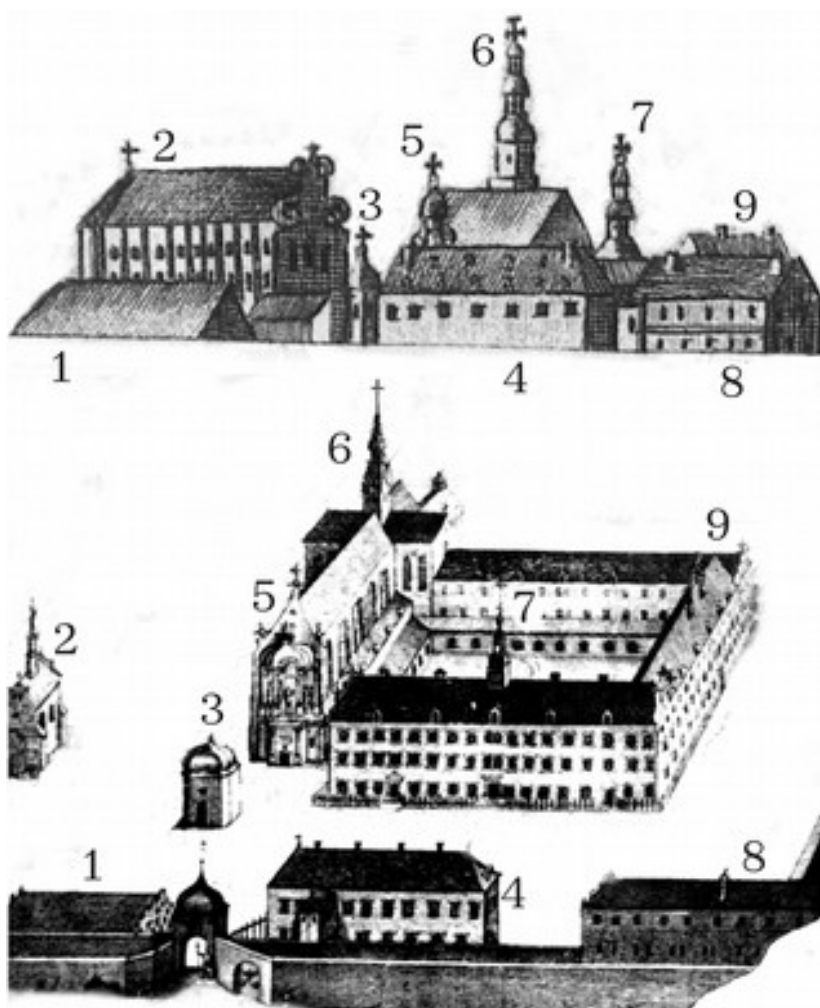
„Lata 1770-1801”. Anton Balzer żył w latach 1771-1807, tak więc datowanie to minimalnie rozmija się z latami życia artysty.

Jednakże w prawym dolnym rogu grafika sygnowana jest jako „Balzer Sc.”⁹, natomiast na innych ilustracjach tego artysty spotykamy sygnaturę „Anton Balzer”. Można więc podejrzewać, że autorem jest inny grafik o identycznym bądź podobnym nazwisku. Skąd takie podejrzenie? Otóż na podstawie widocznych tutaj budowli można pokusić się o jej odmiennie datowanie, a próba taka kończy się pewną niespodzianką ...

Kiedy po raz pierwszy ujrzałem ten rysunek, to zwyczajnie uznałem, że autor wykazał się sporą fantazją i pozwolił sobie na dość istotne odstępstwa od stanu faktycznego: niespotykany kształt kaplic kalwarii, brak jednej wieży kościelnej, ogólnie zniekształcony widok centrum wioski. Owszem, kiedyś dzisiejszej bazylice brakowało jednej wieży, ale spłonęła ona na początku XX wieku, a ta grafika jest starsza...

Jednakże sam wygląd kościoła św. Józefa oddano dość poprawnie, dlatego więc pozostałe budowle ukazano aż tak odmiennie? Analizując ów rysunek zacząłem się zastanawiać, że być może to co zostało nam przedstawione to nie wymysł artysty, lecz niespotykany widok na ... kościół św. Jana Chrzciciela!

9 Jakość skanu pozwala wprowadzić na odczytanie sygnatury, jednak nie można mieć pewności, że właśnie dokładnie taki napis tam widzimy. Dla uproszczenia jednak przyjmuję, że nazwisko autora to „Balzer”.



Ilustracja 67: Próba porównania zabudowy Krzeszowa na grafikach Balzera (u góry) i Tscheringa (na dole): 1) Długi Dom, 2) kościół św. Józefa / św. Andrzeja, 3) kaplica św. Marii Magdaleny, 4) dzisiejsza Willmannowa Pokusa, 5) wieżyczka nad kruchtą kościoła klasztornego, 6) wieża kościoła klasztornego, 7) wieżyczka na zachodnim skrzydle klasztoru, 8) budynek gospodarczy, 9) południowe skrzydło klasztoru.

Na temat tej budowli wiadomo niewiele, ponieważ jej bryłę ukazuje wyłącznie miedzioryt H. Tscheringa wg rysunku Willmanna z 1678 roku (patrz Ilustracja 4) - i był to „jedyny schematyczny widok cenobium krzeszowskiego przed jego nowożytną transformacją”^{[1]s.132}. Jeśli jednak porównuję zabudowania Krzeszowa z grafik Tscheringa i Balzera, to wydają się one być zgodne. Oczywiście poza kościołem św. Józefa, w którego miejscu widzieliśmy u Tscheringa jeszcze kościółek św. Andrzeja.

Porównanie grafik widzimy na Ilustracji 67. Oba rysunki przedstawiają ujęcia od południowego-zachodu, jednakże u Balzera jest to widok z poziomego gruntu, natomiast u Tscheringa wyimaginowane ujęcie z lotu ptaka. Pomimo tego bezproblemowo dopasujemy do siebie poszczególne elementy z obu ilustracji, zwłaszcza charakterystyczne wieże i wieżyczki: kaplicy św. Marii Magdaleny¹⁰, nad kruchtą i nad transeptem kościoła oraz nad zachodnim skrzydłem klasztoru. Pewnym uchybieniem jest brak bramy wjazdowej do opactwa na grafice Balzera, też zwieńczonej pewnego rodzaju hełmem-wieżyczką, jednakże mógł ją w plenerze zasłaniać samotny budynek mieszkalny, ukazany tutaj akurat w miejscu bramy.

Jeśli powyższe obserwacje są poprawne, to można pokusić się o datowanie grafiki Balzera. Niewątpliwie widzimy tutaj już kościół św. Józefa, którego budowę ukończono¹¹ w roku 1696, tak więc przedstawiono widok po owej dacie. Natomiast dzisiejszą bazylikę zaczęto wznosić w roku 1728,

10 Tak ją opisuje np. Dorota Kudera^{[9]s.129}. Jednakże Marian Kutzner budowlę przed wejściem do kościoła identyfikuje jako „*małe oratorium pod wezwaniem św. Michała*”^{[1]s.135}.

11 Przy czym tak naprawdę to chyba nie wiemy jak wyglądała południowa elewacja po roku 1696. Kościół wprawdzie był już ukończony, ale rozważana była opcja kontynuacji budowy zawalonych w 1693 roku wież, „z tej koncepcji zrezygnowano dopiero w latach 20. XVIII w., ozdabiając kościół attyką”^{[12]s.32}. O elewacji wspomina też Henryk Dziurla: „po wypadku wież już nie odbudowywano, wieńcząc w 1695 r. fasadę szczytem z bocznymi spływami”^{[4]s.26}.

w miejscu starego kościoła, którego „rozbiórkę (...) rozpoczęto w 1727 roku, najprawdopodobniej od zachodniej części”^{[4]s.26}.

Tak więc ostrożnie można przyjąć, że grafika Balzera powstała w latach 1696-1727. Jednakże taki przedział dat pozwala nam na dokonanie jeszcze jednego, bardzo ciekawego spostrzeżenia: być może również widoczne tutaj „egzotyczne” kaplice kalwarii też nie są jedynie wymysłem wyobraźni? Krzeszowska kalwaria zbudowana została przez opata Bernarda Rosę w drugiej połowie XVII wieku i nie wiemy, jak wówczas wyglądały jej kaplice, gdyż przetrwała ona tylko do 1703 roku, kiedy to kolejny opat rozpoczął, trwającą do 1722 roku, przebudowę całego założenia^{[8]358-359}. Jednakże jedna kaplica wówczas ocalała!



Ilustracja 68: Wizerunek jedynej, zachowanej po przebudowie z lat 1703-1722, kaplicy z założenia ufundowanego przez opata Bernarda Rosę. Źródło: Krystian Michalik „Krzeszów Dom Łaski Maryi”^{[12]s.211}.

Jak stwierdza Krystian Michalik w książce „Krzeszów. Dom Łaski Maryi”: „Ogród oliwny, będący drewnianym kościołkiem, wykonanym w konstrukcji zrębowej i krytym gontowym dachem, wpisywał się w budownictwo drewniane, charaktery-

styczne dla Śląska i Górnych Łużyc. Świątynia pochodziła z 1675 r. jako unikalna pozostałość budowlana jeszcze po założeniu kalwaryjskim opata Bernarda Rosy. W jej wnętrzu był skromny ołtarz, ambona z nieobrobionych belek oraz stalle, służące dawniej do odmawiania brewiarza cystersom, którzy w betlejemskim lesie szukali odpoczynku. W 1927 r. urzędnicy wydali nakaz rozbioru tej budowli, ponieważ groziła zawaleniem^{12]}s.211. Mało tego, znany jest również jej wygląd, przedstawiony na Ilustracji 68. Zwróćmy uwagę na jej elewację, są to grube, poziome belki.

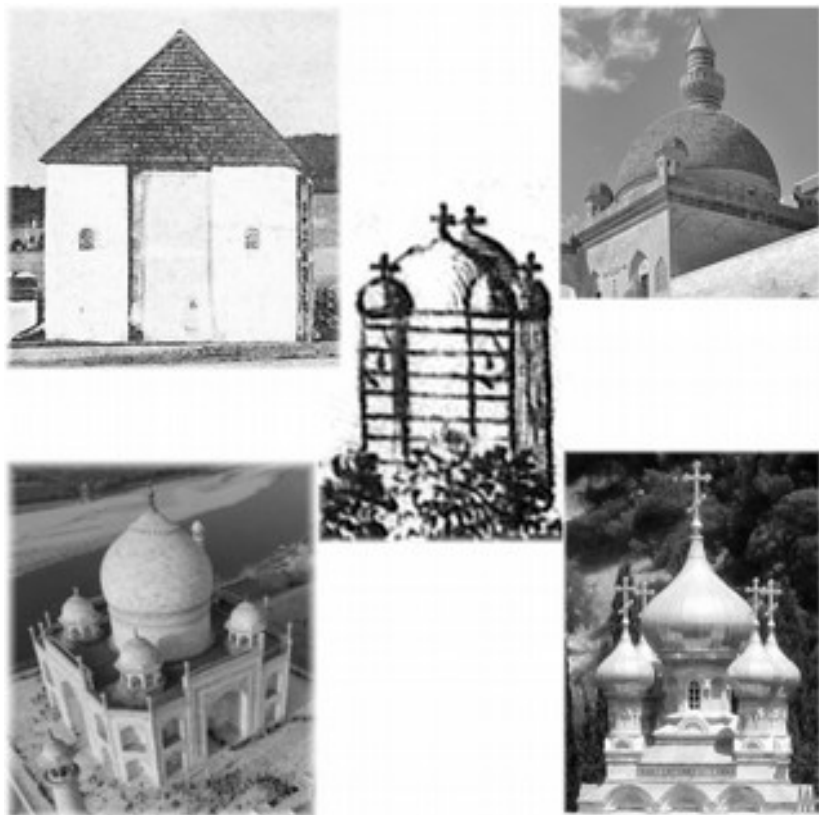


Ilustracja 69: Kaplica z poziomymi liniami na elewacji, fragment grafiki Balzera.

A jak wyglądają kaplice kalwarii na grafice Balzera? Niestety aż tak drobnych detali tutaj nie dostrzeżemy. Jedna z kaplic, o bardzo skomplikowanym dachu, zwieńczonym prawdopodobnie aż sześcioma kopułami (patrz Ilustracja 69), ma na elewacji naniesione liczne poziome linie. Czyżby były one odzwierciedleniem materiału identycznego z budulcem ogrodu oliwnego z Ilustracji 68? Ogólnie u Balzera dostrzegamy dzieł więc kaplic. Trzy z nich, znajdujące się tuż przy ogrodzeniu, są oddane dość

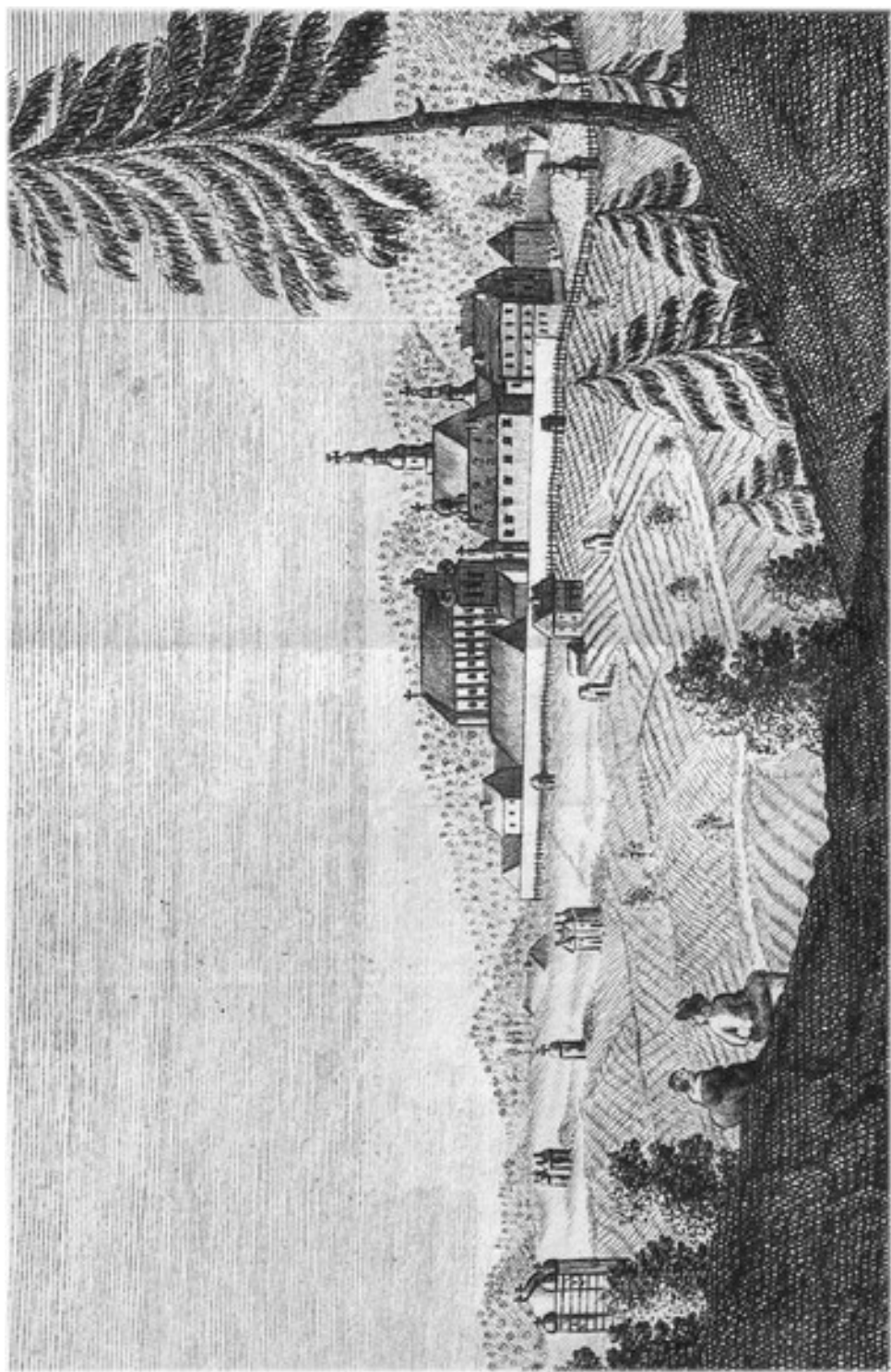
schematycznie i trudno precyzyjnie ocenić ich wygląd; dwie następne swoją formą przypominają małe kaplice edykułowe znane z dzisiejszej kalwarii. Jednakże trzy z czterech ostatnich kaplic, najbardziej wysuniętych na zachód, to zdecydowanie nie są, istniejące do dziś, „murowane kaplice, utrzymane w prostych, barokowych formach”^{18]}s.359. Szczególnie zwracają uwagę skomplikowane nakrycia owych kaplic.

Podobny dach ma np. cerkiew św. Marii Magdaleny w Jerozolimie, pałac Ishaka Paszy w Turcji czy też indyjskie mauzoleum Tadž Mahal – ale na pewno nie jest budynek podobny do dzisiejszego Pałacu Piłata, co widać na Ilustracji 70. Wprawdzie wymienione obiekty z pewnością nie były wzorem dla budowniczych kaplicy widocznej u Balzera, jednakże dostrzegalne jest spore podobieństwo. Być może bazują one na wspólnych, nieznanych mi wzorach?



Ilustracja 70: Wygląd największej kaplicy z grafiki Balzera (pośrodku) oraz dla porównania: największa kaplica dzisiejszej kalwarii, czyli Pałac Piłata (po lewej u góry); pałac Ishaka Paszy w Turcji (po prawej u góry); mauzoleum Tadž Mahal w Indiach (po lewej na dole) oraz cerkiew św. Marii Magdaleny w Jerozolimie (po prawej na dole).

Jeśli moja, przedstawiona na wcześniejszych stronach, próba interpretacji zawartości opisywanego rysunku jest poprawna, to przypadkowo napotkana w sieci grafika Balzera może być przyczynkiem do nowych, ciekawych analiz i spostrzeżeń odnośnie dawnego Krzeszowa. Dlatego też na sam koniec jeszcze raz zamieszczam ów rysunek (ilustracja 71 na następnej stronie), tym razem już nie cały, lecz zbliżenie na sam jego środek, niosący najwięcej informacji.



BIBLIOGRAFIA

1. Dziurla Henryk (red.), Krzeszów uświęcony łaską, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997
2. Dziurla Henryk, Kořán Ivo, Wrabec Jan, Krzeszów europejska perła baroku = Grüssau das europäische Barockperle, Wydawnictwo Edytor, Legnica 2001
3. Dziurla Henryk, Krzeszów, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964
4. Dziurla Henryk, Krzeszów, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974
5. Goryszewski Jerzy, Krzeszów Křešov Grüssau, brak wydawcy i miejsca wydania, 2008
6. Kaczyńska Izabela, Kaczyński Tomasz, Cystersi w Polsce, Sport i Turystyka - Muza SA, Warszawa 2010
7. Katalog wystawy Zmierzch Klasztorów. 200 lat sekularyzacji na Śląsku na przykładzie klasztorów cystersów, Haus Schlesien, Königswinter-Heisterbacherrott, 2011
8. Kozieł Andrzej, Kalwaria w Krzeszowie, opat Bernhard Rosa i Krzeszowski modlitewnik pasyjny, czyli o tym, jak wyglądała pierwsza "Nowa Jerozolima" na Śląsku, [w:] Lubos-Kozieł Joanna (red.), Pielgrzymowanie i sztuka. Góra Św. Anny i inne miejsca pielgrzymkowe na Śląsku, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005
9. Kudera Dorota, Krzeszów, Wydawnictwo Leumann-Polska, Piechowice 1997
10. Kudera Dorota, Moniatowicz Janusz, Krzeszów, Křešov, Grüssau, Moniatowicz Foto Studio, Jelenia Góra 1998
11. Mazurski Krzysztof, Krzeszów i okolice, Oficyna Wydawnicza Oddziału Wrocławskiego PTTK Sudety, Wrocław 2001
12. Michalik Krystian, Krzeszów Dom Łaski Maryi, Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński, Nowa Ruda, Krzeszów 2018
13. Pilch Józef, Zabytki architektury Dolnego Śląska, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich - Wydawnictwo, Wrocław 1978

14. Rose Ambrosius, Kloster Grüssau, Konrad Theiss Verlag, Stuttgart und Aalen 1974
15. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 kwietnia 2004 roku w sprawie uznania za pomnik historii, Dziennik Ustaw 2004, Nr 102 poz. 1057
16. Sarnecki Zygmunt, Szarek Bohdan, Kotlina Kamiennogórska. Przewodnik turystyczny, Wydawnictwo PTTK "Kraj", Warszawa 1994
17. Skoczylas-Stadnik Barbara, Hołowina Ryszard, Węgrzyn Augustyn, Ora et labora czyli wspólna historia z cystersem w tle, Agencja Fotograficzna PRO-FOT, Kamienna Góra 2012
18. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 8, Kotlina Kamiennogórska, Wzgórza Bramy Lubawskiej, Zawory, Wydawnictwo I-Bis, Wrocław 1997



ISBN 978-83-950215-3-4



9 788395 021534 >